



TERAŹNIEJSZA PRAWDA

i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

„A gdy [Baranek] otworzył siódmą pieczęć ... ” „Aleście przystąpili do góry Syon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalemu Niebieskiego (...) Patrzajcie, abyście nie gardzili Tym, Który mówi (...): Jeszcze ja raz poruszę nie tylko ziemią, ale i niebem (...) Przeważając Królestwo nie chwiejące się, miejmy łaskę, przez którą służymy przyjemnie Bogu z bojaźnią i uczciwością. ” „ ... Chrystus przyszedłszy Najwyższy Kapłan (...) Przez większy i doskonalszy przybytek, (...) Znalazłszy wieczne odkupienie. ” — Obj. 8:1; Żyd. 12:22, 25, 26, 28; 9:11,12

TERAŹNIEJSZA PRAWDA

i

Zwiastun Chrystusowej Epifanii

Wychodzi co 2 miesiące. Wydawca Paul S. L. Johnson, 1327 Snyder Ave., Philadelphia, Pa.
Prenumerata \$1.00 (5 złotych) Rocznie

POWSTALI Z CHRYSYSTEM

"A tak jeśliście powstali z Chrystusem, tego co jest w górze, szukajcie, gdzie Chrystus na prawicy Bożej siedzi. O tym, co jest w górze, myślcie, nie o tym, co jest na ziemi. Albowiemście umarli i żywot wasz skryty jest z Chrystusem w Bogu". – Kol. 3:1-3 – (P. 32, 154)

JEST nadto widocznym, że Apostoł Paweł odzywa się tutaj do szczególnej klasy ludzi – nie do świata, ani jedynie do wierzących, lecz do stosunkowo małej klasy, która uczyniła z Bogiem przymierze, poświęciwszy się zupełnie na Jego służbę, aż do śmierci. Ta klasa, jak on dowodzi, została uznana za umarłą i jego mowa również pokazuje, że ta sama klasa jest uznana za powstałą, jako nowe stworzenia; i z tych dwóch faktów Apostoł wyciąga pewne rozumne wnioski, na których opiera właściwe napomnienie. Zastanówmy się wpierw nad znaczeniem, w którym poświęceni są umarłymi i powstałymi, abyśmy mogli widzieć jasno nasze obecne stanowisko i jego odpowiedzialności. Raz byliśmy umarłymi z Adamem w przestępstwach i w grzechach. To znaczy z całą resztą ludzkości byliśmy pod przekleństwem; wyrok śmierci spoczywał nad nami i, jak czasami mówimy o skazanym na śmierć zbrodniarzu, że "jest umarłym człowiekiem", chociaż wyrok jeszcze nie został wykonany, tak i my podobnie byliśmy umarłymi wszyscy, czyli uznani za umarłych. Lecz będąc przez wiarę w to zarządzenie, zbawieni od tego przekleństwa, przeszliśmy z śmierci do żywota – z pod Boskiego potępienia śmierci, do Jego łaski i usprawiedliwienia żywota. Ale to życie jest nam tylko przypisane, czyli, że prawo lub tytuł do żywota jest nam tylko zapewniony, lecz nie jest jeszcze w aktualnym posiadaniu. Taki tytuł w swoim czasie (to jest "w czasie restytucji") mógłby się urzeczywistnić, gdybyśmy go byli znowu nie utracili, lub nim nie rozporządzili. Nikt tego tytułu nie utracił z wyjątkiem tych, którzy go naprzód przyjęli, a tedy stawili samych siebie Bogu jako żywe ofiary – święte (ponieważ usprawiedliwione) i (dlatego) przyjemne Bogu, (Rzym. 12:1). To przymierze ofiary, trwające aż do śmierci, jest tym samym przymierzem, które Jezus uczynił. Wszyscy, którzy je uczynili, tym samym zobowiązali się być umarłymi, to jest zużyć i oddać życie ludzkie w służbie Bożej. Przez wiarę powstałiśmy (poczytalnie) z Adamowego przekleństwa (śmierci); poświęciliśmy nasze życie poczytane za odnowione; samych siebie uważamy za umarłych z Chrystusem, jak rzeczywiście byliśmy umarłymi z Adamem; i dalej uważamy samych siebie tak, jak gdybyśmy już umarli z Chrystusem, a teraz podobnie

jak On, nie byli już więcej ludzkimi istotami, lecz nowymi stworzeniami, "uczestnikami Boskiej natury" i jakobyśmy już z nim "siedzieli w niebiesiech". W ten sposób przypisujemy sobie już naprzód wszystkie obietnice Boże, ponieważ wiemy, że "wierna jest ta mowa: że jeźlibyśmy z Nim umarli, z Nim też żyć będziemy" (2 Tym. 2:11,12). Jest to właśnie w tym znaczeniu, w którym Apostoł mówi do nas, że mamy być umarłymi i powstałymi to jest umarłymi i powstałymi drugi raz; pierwszy raz umarłymi przez grzech z Adamem, a odkupionymi i powstałymi z nim i wszystkimi ludźmi do ludzkiej doskonałości, lecz teraz umarłymi z Chrystusem, naszym Odkupicielem, jako współuczestnicy w ofierze za grzech i powstałymi z Nim jako nowe stworzenia.

W rzeczywistości nie jesteśmy jeszcze ani umarłymi ani powstałymi z Chrystusem, lecz, jeżeli nasze przymierze było szczerym, a nasza wiara pozostaje niewzruszona w obietnicę Boga, który wzbudził Chrystusa z umarłych, że On i nas także wzbudzi, wtenczas możemy uważać naszą sprawę tak pewną, jak gdyby już w rzeczywistości była wypełnioną, to jest tak, jakobyśmy już znajdowali się w aktualnym posiadaniu chwały, która ma być objawiona w nas. Do tych właśnie "nowych stworzeń", będących jeszcze w zarodku, przed którymi jest wystawiona łaska pewna i nader chwalebna nadzieja, św. Paweł odzywa się, napomina i

chwalebna nadzieja, św. Paweł odzywa się, napominając i radząc im tymi słowy: "O tym, co jest w górze, myślcie, nie o tym, co jest na ziemi. Albowiemście umarli (jako ludzkie istoty) i żywot wasz skryty jest z Pomazańcem u Boga. A gdy się Pomazaniec on żywot nasz pokaże, tedy i wy z Nim okazecie się w chwale. Umartwiajcież tedy członki wasze, które są na ziemi wszeteczeństwo, nieczystość, namiętność, złą pożądlivość i łakomstwo (miłość pieniędzy), które jest bałwochwalstwem. Dla których rzeczy przychodzi gniew Boży (także w wielkim ucisku)". Zdawało by się prawie niepotrzebnym napominać tych, którzy zawarli przymierze, iż będą umarłymi dla wszystkich rzeczy ziemskich, a nawet do ofiary z samego życia; jednak św. Paweł widział potrzebę tego i nie zapomniał wiernego spełnienia swego obowiązku, by przestrzec tych, którzy są skłonni do zapominania lub za-

UMIĘJĘTNI I UTWIERDZENI W TERAŹNIEJSZEJ PRAWDZIE" - 2 PIOTRA 1:12

DWUMIESIĘCZNIK

Tom XIII Maj, 1934 No.3

A. D. 1934 – A. M. 6062

Powstali z Chrystusem	34
Ofiary ksiąg Wieków Ewangelji	35
Nacisk na specjalną Prawdę	36
Ruch czynny i owocny	37
Dwie wielkie schizmy	38
Tomasz Cranmer	41
Przyczyna tej nauki	43
Duchowieństwo poddane władzy cywilnej	44
Nauki naprawiające	45
Pytania do powyższego przedmiotu	45
Interesujący List	47
Zawiadomienie	48

„OCZEKUJĄC ONEJ BŁOGOSŁAWIONEJ NADZIEI I EPIFANJI CHWAŁY WIELKIEGO BOGA I ZBAWICIELA NASZEGO JEZUSA CHRYSYSTUSA”. – Tytus 2:13

sał również do Filipensów: "Bądźcież wespół naśladowcami moimi, bracia! a upatrujcie tych, którzy tak chodzą, jako nas za wzór macie. Albowiem wiele ich chodzi, o którychem wam często powiadał, a teraz i z płaczem mówię, iż są nieprzyjaciółmi Krzyża Chrystusowego, których koniec (jeżeli tak będą postępować aż do końca) jest zatracenie, których Bóg jest ich brzuch, a chwała w hańbie ich, **którzy się o rzeczy ziemskie starają**" – Fil. 3:17-19.

Nasze zaznajomienie się z Prawdą i pamiętanie o naszym przymierzu jest tym wszystkim, co powinno być potrzebnym do wzniecenia w nas gorliwości i stałości w służbie Mistrza; lecz, niestety, tak zawsze nie jest; ponieważ wielu z tych, którzy, będąc powołanymi na to, by mogli być świętymi, widzimy teraz, że postępują jak zwykli ludzie starają się o rzeczy ziemskie, obarczają się ziemskimi troskami, wkładają i pętają się niemi do tego stopnia, że przeszkadza im być pożytecznymi w tej wielkiej pracy w obecnej godzinie i często takie postępowanie odcina ich od wszelkiej sposobności w tym kierunku. Tym więc sposobem serce ich zwraca się do rzeczy ziemskich, a cała ich uwaga zajęta jest jedynie coraz to większymi troskami ziemskimi, które mogą być powodem, iż w jednej chwili cały bieg myśli i zainteresowania może zwrócić się jedynie w stronę rzeczy ziemskich, to jest uganiecie się za pokarmem, odzieniem i zaopatrzeniem na terażniejsze i przyszłe potrzeby. W każdym stanie życia jest łatwiej postępować za pociągami starej natury, aniżeli ją krzyżować. Ziemskie rzeczy są wokół nas, świat, jego idee i korzyści, w których dawniej braliśmy również udział, jeszcze nas pociągają i wabią, musimy stale dawać odpór ich duchowi i wpływowi, gdyż w przeciwnym razie nie będziemy zwycięzcami. Musimy być chętnie uważanymi za dziwaków, być odłączonymi od ich społeczności i znosić urągania Chrystusowe, a idąc stale naprzód, musimy usuwać na bok korzyści ziemskie, zapierać samych siebie oraz spędzać nasz czas, siłę i środki na popieranie królestwa niebieskiego. Gdy będziemy pamiętać o rzeczach niebieskich, a nie o ziemskich, będziemy planować, zarządzać i czynić starania, aby obmyślać sposoby i środki, jakimi moglibyśmy podnieść pracę Pańską i rozszerzyć znajomość Jego Prawdy. A jeżeli zakres naszej pracy jest za wąski, będziemy starali się, by go powiększyć, tak jak mądry kupiec będzie studiować, aby powiększyć swój interes.

Niektórzy bez wątpienia dowiedzą się, że nie mogą czynić wiele w tym kierunku, lecz w wszelkim prawdopodobieństwie będą mogli coś uczynić; przynajmniej próbować coś uczynić. Taki jest bardzo gnuśnym i obojętnym szafarzem, który wnioskuje bez żadnego wysiłku, że prawie nic nie ma takiego w swym posiadaniu, czymby mógł służyć Mistrzowi. Chociaż to do nas nie należy i jesteśmy dalekimi od zamiaru, by kogokolwiek sądzić, to nasze wysiłki są daleko mniejsze, jakimi być powinny, gdyby wszyscy poświęceni byli zupełnie świadomi co do sposobności i przywilejów, starając się przede wszystkim o rzeczy niebieskie i badając

jak by najlepiej posuwać sprawy niebieskie, dając rzeczom ziemskim tylko konieczną myśl i uwagę, o ile tego przyzwyczajenie, porządek i uczciwość wymaga. Gdyby **wszyscy** szafarze Pańscy spędzali czas, fizyczne i umysłowe wysiłki, pieniądze, wpływ i każdy talent, jako mądrzy szafarze i w zupełnej zgodzie z ich przymierzem, to wnet zauważylibyśmy daleko większe rezultaty jak obecnie. A jednak rezultaty wskazują na pewien stopień wierności, co daje dowód o pewnych wysiłkach po stronie wielu, a wielkich wysiłkach po stronie nie wielu. Nie jest to naszym życzeniem, by zniechęcać kogokolwiek, lecz pobudzić do większej gorliwości tę większość, która powinna być więcej czynną i wierną.

Św. Paweł doradza Kościołowi, aby wziął go sobie za przykład i ażeby również naśladowali innych, którzy chodzą w zgodzie ze swoim przymierzem. Dzielne postęпки i mowy wszystkich świętych i ich niezłomna gorliwość w służbie Mistrza, powinny być godnymi do naśladowania. Gorliwość Pawła dla Prawdy byłaby czynną i użyteczną na jakimkolwiek stanowisku w życiu i możemy być pewni, że żadne stanowisko nie mogłoby go długo zatrzymać tam, gdzieby nie było sposobności w służbie Bożej, dla której wszystko poświęcił. On nie dozwolił, by interesy światowe, widoki, przyjaciele lub nieprzyjaciele mieli mu w tym przeszkadzać. Ani nie brał na siebie trosk domowych, któreby mogły go ograniczyć lub spętać w służbie. Drodzy Bracia i Siostry, bierzcie sobie za przykład Pawła i wszystkich, którzy tak chodzili, a niech wasza gorliwość staje się coraz większą ku chwale Bożej. Spędzajcie czas w Jego służbie. Gdy znużeni jesteście umysłowo i fizycznie w służbie, radujcie się z takiego przywileju, bo gdy będziecie zużyci, otrzymacie koronę żywota.

Chodzić inaczej, aniżeli w zupełnej harmonii z naszym wyznaniem znaczy chodzić do tego stopnia, jako nieprzyjaciele Krzyża Chrystusowego. Twierdzić, że biegniemy za niebieską nagrodą, gdy rzeczywiście chwytamy się i myślimy głównie o rzeczach ziemskich, znaczy opacznie przedstawiać Prawdę; a inni, którzy zauważają nasz postępek, uczynią to samo, błędząc na drodze. W ten sposób byłibyśmy zwodzicielami i "nieprzyjaciółmi" lub przeciwnikami. Usuwajmy więc wiernie na bok ziemskie troski i ambicje, a biegnijmy z gorliwością i cierpliwością do końca, patrząc na to, abyśmy nie byli obrażeniem w drodze innych biegaczy. Jeśliście powstali z Chrystusem, szukajcie tego i myślcie o tym, co jest w górze, nie o tym, co jest na ziemi, ponieważ wasz udział jest w niebie. Ziemskie błogosławieństwa restytucji i wszystkie dobre rzeczy przygotowane dla odkupionego naturalnego człowieka, nie są waszą częścią przyszłości. Wglądnijcie w te wielkie i kosztowne obietnice błogosławieństw przygotowanych dla nowych stworzeń w Chrystusie, abyście mogli uchwytyć więcej natchnienia tej chwalebnej nadziei. Potem zapominając rzeczy, które są za nami, biegnijcie do kresu ku zakładowi wysokiego powołania w Chrystusie Jezusie naszym Panu i Zbawicielu.

OFIARY KSIĄŻĄT WIEKU EWANGELJI

(Ciąg dalszy z Nr. 66)

ZWYCIĘSKI KONTROWERSJONISTA

(10) Urząd naszego Pana zajmowany w Jego trzech stacjach był wielokrotnie atakowany, tak przed jak i po reformacji; ale pozafiguralny Elisur był zawsze zdolny odeprzeć je wszystkie. Argumenty, jakie on zestawił, były często używane przez teologów innych denominacji, z bardzo małymi dodatkami do tych jakie ofiarował pozafiguralny Elisur jako swoją czaszę. Np. gdy Serwetus, który chociaż nauczał prawdę o jedności Boga, lecz posiadał błąd odnośnie Logosa, zaczął przedstawiać swoje błędy przeciw Kalwinowi, ten zaś nie będąc w stanie zbić jego argumentów o jedności Boga, użył argumentów Elisura przeciw błędom Serwetusa odnośnie nauk o Logosie i tymi argumentami pobił jego błędy. Gdyby Serwetus miał Prawdę na ten przedmiot i całą Prawdę o Duchu Świętym, Kalwin byłby na pewno pobity w sporze z Serwetusem, tak jak był pobity przez niego w sporze o jedności Boga i po części o Duchu świętym. Nawet za naszych czasów pozafigu-

ralny Elisur, nadal zbija ataki, jakie powstają przeciw urzędowi Chrystusowemu. Tak czyniąc pozafiguralny Elisur prawie przez cały Wiek Ewangelii ofiarowywał swoją czaszę.

(11) Tak więc on również ofiarował złotą łyżkę – ćwiczenia w sprawiedliwości – połączone z Chrystusowym urzędem przed, podczas i po Jego istnieniu jako człowieka. Tutaj więc wielkie pole do ćwiczenia w sprawiedliwości było otwarte dla użytku pozafiguralnego Elisura. Z Chrystusowego przedludzkiego istnienia i z radości w stwarzaniu wszystkich rzeczy, oni brali przykład odnośnie naszego radowania się w pracy Pańskiej. Z tego wykonywania pracy stwarzania akurat tak, jak Bóg nakreślił, oni wyciągali lekcje posłuszeństwa woli Bożej na korzyść swoich słuchaczy. Z Jego pomyślnego dokonania dzieła stworzenia i objawień Starego Testamentu, używając do tego Boskich narzędzi zgodnie z Boską wolą, oni wyciągali lekcje, że posługiwanie się czynnikami Bożymi wywiera jak najlepszy

skutek. Z gotowości opuszczenia niebios przez naszego Pana i; stania się człowiekiem, ażeby tylko przypodobać się Bogu i Ojcu i wykonać Plan Jego, oni brali przykład napominając swoich słuchaczy ażeby unizali się, by tym sposobem mogli podobać się Bogu i wypełniać zamiary Jego.

(12) Biorąc przykład z Chrystusowego poświęcenia się w Jordanie, na ofiarę Bogu w celu wypełnienia Planu Bożego zachęcali swoich słuchaczy, by się poświęcali Bogu i sprawom Jego. A że Chrystus służył wiernie sprawie Bożej, głosili, że i słuchacze ich powinni również wiernie służyć sprawie Bożej. Wskazywano, że ponieważ Chrystus rozwinął i objawił w Swojej urzędowej pracy wiarę, nadzieję, samokontrolę, cierpliwość, pobożność, braterską miłość, miłość (bezinteresowną), pokorę, prostotę, pracowitość, samo-ofiarniczość, długo-cierpliwość, miłosierdzie, szczodrobliwość, umiarkowanie, skromność w życiu, pokój, radość, cichość, posłuszeństwo, gorliwość, łagodność, wierność itp. dlatego oni zachęcali swoich słuchaczy do uprawiania tych wszystkich owoców i zalet Ducha Świętego. Pod tymi względami przedstawiali Co za przykład do naśladowania w tych cnotach. To było wielkim ćwiczeniem w sprawiedliwości. Gdy kładli nacisk na śmierć Chrystusową za grzech ludzki, oni wyciągali z tego lekcję, iż obowiązkiem Chrześcijanina jest, by kładł życie swe dla Boga i na korzyść Jego Planu. Gotowość i natychmiastowe oddanie się naszego Pana, by dokonać swojej urzędowej pracy były powodem nawoływania słuchaczy, by byli gotowi i posłuszni w spełnianiu rozkazów Bożych. Okazanie przez naszego Pana wielkiej ufności w Bogu przy śmierci, gdy polecił swoją przyszłość i prawa życiowe w ręce Ojcowskie, posłużyły za dobry tekst do zachęty słuchaczy, by i oni tak samo czynili. Na śmierć Chrystusową wskazywano, jako na objaw wielkiej miłości Ojca i Syna względem rodzaju ludzkiego, napominając słuchaczy, by okazali również podobną miłość.

(13) Wiele też ćwiczenia w sprawiedliwości osiągnął pozafiguralny Elisur z działalności naszego Pana od czasu kiedy On przestał być człowiekiem. Pańska gotowość, by przyjmować wszystkich, którzy przychodzą do Niego, pozafiguralny Elisur zastosował do swoich słuchaczy wskazując, ażeby używali tego natchnienia w przyjmowaniu wszystkich, co przychodzą do nich po taką pomoc, jaką Jego urząd upoważnia ich do udzielenia im. Jego wierność w okazaniu się w obecności Boga za nami, oni używali na pobudzenie swych słuchaczy do wierności w powołaniu. Jego wystawianie się za nami oni użyli jako przykładu w zachęcaniu swoich słuchaczy do naśladowania, oraz zachęcania do modlitw jednych za drugimi. Jego nauczanie ludzi odnośnie Planu Bożego, oni używali do zachęty swoich słuchaczy, by nie tylko przyjmowali powołanie, ale także ażeby zachęcali drugich, by i drudzy czynili to samo. Jego usprawiedliwienie pokutującego i wierzącego, oni używali jako cel w pomaganiu im do zachęcania drugich do pokuty i wiary. Jego uświęcenie Kościoła oni przedstawiali w taki sposób, ażeby dopomóc swoim słuchaczom do pobudzania drugich do poświęcenia swego człowieczeństwa Bogu, by wiernie kładli je w ofierze aż do śmierci, a przez to by mogli rozwinąć charakter na podobieństwo charakteru Chrystusowego podczas służenia swoim Bogu – Wskazując na Pańskie przyprowadzanie wiernych do zwycięstwa w ich codziennych walkach życia chrześcijańskiego, oni zastosowali sposoby, przez które pobudzali swoich słuchaczy, by prowadzili on dobry bój wiary. Wskazując na Pańskie obiecane wiernym zwycięstwo i na chwalebne dziedzictwo z Nim w niebie, oni używali tego do pobudzenia swoich słuchaczy do wierności aż do śmierci. Tym i innymi sposobami dawali oni wiele ćwiczenia w sprawiedliwości z biblijnych nauk o urzędzie Chrystusowym przed, podczas i po Jego istnieniu jako człowiek. Tym sposobem pozafiguralny Elisur ofiarował pozafiguralną złotą łąkę pełną wonnego kadzidła.

(14) Teraz ukończyliśmy nasze badanie ofiary czwartego ksiąźcia – figurę i pozafigurę. Pozafiguralny Elisur miał za doktrynę w łączności z którą ofiarował naprawia-

jące, zbijające i etyczne nauki, najbogatszą z czterech doktryn dotąd traktowanych, przez tych czterech ksiąźcia, których ofiary wieku Ewangelji dotąd badaliśmy; ponieważ urząd Chrystusowy jako specjalnego Przedstawiciela Jehowy jest jednym z najbogatszych doktryn w całej Biblii. W niej Boska Mądrość znajduje jedno z jej najwyższych wyrażań. Nie dziw więc, że to pokolenie, które otrzymało tę doktrynę za swoje szafarstwo jest umieszczone po tej stronie pozafiguralnego przybytku, która przedstawia Mądrość Bożą. Pozafiguralny Elisur wypełniając figurę z 4 Ks. Mojż. 7:30-35, był bezwiednym świadkiem księgi Bożej: ponieważ jego czynności są wypełnieniem proroctwa danego w figuralnej formie w 4 Ks. Mojż. 7:30-35. A więc, uwielbienie, cześć i chwała niech będzie naszym Bogu za tę jeszcze jedną ucztę z Jego spizarni, przez którą objawił nam jeszcze jeden zarys Swjej niedościgłej Mądrości i przewidywania rzeczy naprzód.

(15) Dotąd w naszym badaniu o Ofiarach Ksiąźcia Wieku Ewangelji zastanawialiśmy się nad pierwszymi czterema ksiąźciami, tj. nad pozafigurą trzech ksiąźcia, których hufce stały obozem na wschodzie przybytku, i pozafigurą jednego księcia, którego hufce stały na południowej stronie Przybytku. Innymi słowy, dotąd zastanawialiśmy się nad ofiarami wodzów, którzy utracili swoje korony z Kościołów: Presbiterjańskiego, Chrześcijańskiego, Adwentystycznego i Grecko-Katolickiego. Następna grupa wodzów tracących swoje korony, którzy są nam dani pod uwagę we figurze 4 Ks. Moj. 7:36-41, jest ta grupa, która obróciła ruch Maluczkiego Stadka na kościół Rzymsko-Katolicki. Ruch ten był oparty na prawdzie, że jest tylko jeden Kościół, który w swej katolickości (całości) jest szafarzem Prawdy i ma ją bronić przed błędem i atakami osób błędzących, a służyć nią w błogosławieniu tym, którzy ją przyjmują. Ten ruch był rozpoczęty przez Ireneusza, ucznia Polikarpowego, który zaś był uczniem św. Jana Apostoła. Ireneusz urodził się między rokiem 115-ym a 125-ym po Chrystusie w Smyrnie, albo blisko Smyrny, w Małej Azji, i tamże stał się zdolnym uczniem Polykarpa, od którego zacerpnął wiele Prawdy i Ducha Prawdy, także dowiedział się o niektórych wypadkach z życia św. Jana, które nie są podane w Piśmie św. Później został wysłany, jako misjonarz z Smyrny do Galji (Teraźniejszej Francji) zamieszkując w Lyons i Wiedniu, gdzie wprawdzie został prezbiterem*, a później (r. 178) biskupem. W tych i innych miejscowościach pracował słowem i piórem z wytrwałością i powodzeniem. Po roku 190-ym nie można już znaleźć żadnego pewnego śladu po nim, chociaż tradycja, która powstała kilka set lat później – a której dowody są mgliste i niewiarygodne – podaje, że on umarł, jako męczennik w roku Pańskim 202.

NACISK NA SPECJALNĄ PRAWDĘ

(16) Greckie słowo **eirenaios**, złacinizowane na **irenaeus**, znaczy **spokojny**; i rzeczywiście pokój był charakterystyką Ireneusza, który zdaje się być trzecim członkiem gwiazdy Kościoła Smyrneńskiego, Św. Jan i Polikarp byli jego poprzednikami, jak członkowie tej gwiazdy. On pośredniczył między Wschodnim a Zachodnim Kościołem w sporze o datę Wielkanocną, gdy rzymski biskup, Wiktor w sekciarski sposób zerwał społeczność z Wschodnimi braćmi, ponieważ oni trzymali się 14-go Nisana przeciw innowacji Rzymskiego kościoła. Tym sposobem Ireneusz zachował ich jako całość – katolickość – będącą przeciw rozłączeniu. Główną więc pracą Ireneusza było nauczanie prawdy o jednym Kościele, jako całości i o jego szafarstwie Prawdy, sprzeciwiając się separatyzmowi nauczanemu przez fałszywych nauczycieli Gnostycyzmu, który był kombinacją pogańskich (perskich, indyjskich, egipskich i greckich) poglądów z różnymi przekręceniami poglądów chrześcijańskich. Głównym jego utworem literackim było dzieło przeciw wszystkim herezjom, w którym on bronił Prawdę chrześcijańską przeciw wszelkiemu błędowi, jaki powstawał do jego czasów i który zetknął się z chrześcijań-

* Słowo spolszczone **prezbiter** pochodzi od słowa greckiego **prebuteros** znaczy **starszy** lub **przełożony** gmin (kościół) w pierwotnym Chrześcijaństwie, – Przep. tłum.

stwem. To jego słowne i literackie zajęcie było tą daną przez niego prawdą, iż jeden cały Kościół jest szafarzem Prawdy, przy pomocy której rozpoczął ruch Maluczkiego Stadka, w celu zachowania całości Kościoła przeciw ruchom seperacyjnym, powstającym tak wewnątrz jak i na zewnątrz Kościoła. On też wyrażał się o Kościele, iż Kościół jest "niebem ratunku, środkiem zbawienia, wejściem do żywota, rajem na tym świecie, z którego drzew, to jest Pism Świętych, możemy jeść, oprócz drzewa wiadomości dobrego i złego." – "Gdzie jest Kościół, tam jest Duch Boży; a gdzie Duch Boży, tam jest wszelka łaska." – "Kto odłącza się od Kościoła, wyrzeka się społeczności Ducha Bożego". – "Tylko przy piersiach Kościoła możemy być ożywieni". – "Do niego musimy uciec się, by stać się uczestnikami Ducha Świętego". – "Heretycy są nieprzyjaciółmi Prawdy i katolickości (całości) jednego Kościoła".

(17) Lecz, ażebyśmy mogli jasno zrozumieć tę szczególną część Prawdy, którą dał Ireneusz, a która była zachętą ruchowi na zachowanie jednego Kościoła w całości, jako szafarza Prawdy od seperatyzmu, musimy zauważyć podwójne znaczenie słowa **Kościół** w Biblii – Kościół prawdziwy, a nominalny. Pierwotnie i fundamentalnie Kościół prawdziwy sam jest Ciałem Chrystusowym – ci usprawiedliwieni i spłodzeni z Ducha Świętego, którzy są wiernymi członkami Chrystusowymi – tj. "Kościół, który jest Jego Ciałem". W drugim znaczeniu Kościół prawdziwy składa się ze wszystkich nowych stworzeń, tak z tych, co nie utracili korony, jak i z tych, co je utracili, a zatem obie części są zwane "Kościółem pierwotnych". W tych dwóch częściach Kościół był nazwany niewidzialny, w tem znaczeniu, że nikt nie mógł być zupełnie pewny o członkostwie w Kościele żadnej jednostki, oprócz samego siebie. W tych dwóch częściach do roku 1917, Kościół był właściwie nazywany Kościółem prawdziwym. Ale słowo Kościół jest użyte jeszcze w innym znaczeniu – tj. Kościół nominalny, gdzie całe mnóstwo tych, co wyznają, że są Pańskimi, bez względu czy są rzeczywiście takimi czy nie. W tem znaczeniu tego słowa, nie tylko Maluczkie Stadko i Wielkie Grono, ale i usprawiedliwieni i ci, co nie są usprawiedliwieni, którzy tylko wyznają Chrystusa – obłudni wyznawcy czyli hipokryci są również załączeni do Kościoła nominalnego. Oprócz tego miejscowa organizacja jest zwaną kościołem czyli przedstawicielem całego Kościoła. Gdy Ireneusz mówił o Kościele w jego całości – katolickość on nie miał na myśli, tylko Maluczkie Stadko i Wielkie Grono, tj. prawdziwy Kościół, ale również wszystkich innych wyznawców Chrześcijan, tj. miał na myśli Kościół nominalny. On więc mówił o nim, jako o Kościele z powodu obecności prawdziwego Kościoła w nim będącego, który jest częścią Kościoła nominalnego. Opuścić Kościół nominalny przed Żniwem, znaczyłoby w rzeczywistości opuszczenie prawdziwego Kościoła, jeżeliby ktoś był z niego. Z tego punktu zapatrywania, jego nauczanie, że jest tylko jeden Kościół, który jest szafarzem Prawdy, było nauczaniem doktryny z Pisma Świętego. Tym sposobem Ireneusz zapoczątkował ruch na zachowanie prawdy co do **urzędu jednego Kościoła**, tj., że był on częścią pozafiguralnego Jakóba, spłodzającego pozafiguralnego Symeona.

(18) Doświadczenie i obserwacja dowodzą, że jest Kościół prawdziwy i nominalny, który musi być tak określony, ażeby Kościół prawdziwy mógł być częścią Kościoła nominalnego, aż do zniszczenia systemów kościelnych. Chociaż Maluczkie Stadko opuściło Babilońskie systemy do 18 kwietnia 1916 roku, mimo to są tam jeszcze członkowie wielkiego Grona, którzy są częścią prawdziwego Kościoła, i tak długo będą pozostawać w tych systemach, dopóki te nie będą zupełnie zniszczone. Ponieważ Pismo Św. tak uczy, że pszenica i kłokol miały rość razem aż do Żniwa (Mat. 13:28-30,41,42). Kłokolem są wszyscy nieofiarowani wyznawcy Chrystusa. Żadne nowe stworzenie nie jest kłokolem. Rola jest świat w znaczeniu nominalnego Kościoła, tak jak Jezus nazwał Kościół żydowski światem, (Ew. Jana 15:18,19). To jest osobiście pokazane w niektórych listach apostoelskich, które były pisane do specjalnych kościołów, jak np. do Kościoła w Rzymie i do innych, jak również do Kościoła w ogólności. Tak więc tekst do Rzym.

12:1, jest pisany naprzód do usprawiedliwionych, a potem do poświęconych do Gal. 6:1, odnosi się do obu klas (naturalnej i duchowej) Kościoła; Jakób 5:1-6 widocznie odnosi się do nominalnych jako odrębnych od prawdziwych i Chrześcijan, żyjących przy końcu wieku. Do tej samej klasy odnosi się odezwa z listu Jakóba 4:4,5, a częściowo i wiersz 8-my. Cieleśny Izrael jest figurą duchowego Izraela, prawdziwego i nominalnego (Do Żyd. 3:7; 1 Kor. 10:5-11). Ta prawda jest także pokazana w siedmiu Kościołach w Objawieniu w roz. 1-3; ponieważ w tych rozdziałach, Pan odzywa się do części Kościoła, czasami nasz Pan mówi do Swoich prawdziwych naśladowców, a czasami do tych, którzy tylko wyznają, że są Jego naśladowcami, ale nie są takimi, np. w Obj. 3:18 jest odezwa do tych, co nie mieli ożywionego usprawiedliwienia, tj. do ludzi nieofiarowanych. Wszystkie te ustępy pokazują, że tak jak Bóg nazywał obydwa, nominalny i prawdziwy Izrael, Swoim wybranym narodem, tak też nazywa prawdziwy i nominalny duchowy Izrael Swoim Kościołem.

(19) Do roku 1878 Bóg zawsze używał Kościół nominalny jako szafarza Prawdy, od czasu jego istnienia, gdy szafarstwo Prawdy było mu powierzone (Obj. 3:10). Chociaż Bóg zawsze najpierw dawał pokarm na czas słuszny przez Apostołów i specjalne mówcze narzędzia drugo-rzędnych proroków, Kościołowi nominalnemu, Prawda była dana jako szafarstwo, całemu nominalnemu Kościołowi, na tyle na ile tenże mógł ją przyjąć, jako jeden cały nominalny Kościół. To szafarstwo obejmowało (1) że Kościół jako **opiekun** Prawdy, miał ją zachowywać i strzedz od błędów, i (2) że Kościół, jako **administrator** Prawdy, miał i nauczać i krzewić ją dla błogosławienia tych, co ją przyjmowali. Nie zapomnijmy o tem, że **był to Kościół nominalny, któremu to szafarstwo Prawdy było powierzone**, co też siedem listów do siedmiu kościołów obficie tego dowodzą. Kościół nominalny, posiadający w sobie Kościół prawdziwy, jest pozafiguralnym świecznikiem w każdej epoce Kościoła, według Księgi Objawienia, rozdziały od 1-3 Na tym punkcie wielu pozostaje pod mylnem wrażeniem, że te wyrazy **nominalny i prawdziwy** są to terminy wzajemnie wyłączające się. Tak jednak nie jest: ponieważ prawdziwy Kościół jest częścią nominalnego Kościoła. Kościół prawdziwy jest tem dla nominalnego Kościoła, czem jest oś dla koła, a zatem jest on najważniejszą częścią Kościoła i nominalnego; ponieważ Kościół nominalny składa się ze wszystkich, którzy mienią się być Chrystusowymi, tak ci, którzy są prawdziwie Jego, jak i ci, którzy nie są prawdziwie Jego, chociaż twierdzą, że są tj. składa się z Maluczkiego Stadka, Wielkiego Grona, Usprawiedliwionych j z wiary, jak i z nieusprawiedliwionych wyznawców Chrystusa. Otóż, myśli podane w poprzednim i w tym tu paragrafie dają nam możliwość widzieć, jak Ireneusz, przez ciągłe nauczanie, że jest tylko jeden Kościół powszechny, tj. Kościół nominalny, który jest szafarzem Boskiej Prawdy, zaczął ruch, który miał zachować go od wszystkich błędów seperacyjnych nauczycieli, którzy rozbili Kościół i uczynili go niezdolnym, jako szafarza Prawdy w strzeżeniu i udzielaniu jej w błogosławieństwie dla tych, co ją przyjmują.

RUCH CZYNNY I OWOCNY

(20) Był to niewątpliwie czynny ruch, i powstał i szczególnie z powodu wysiłków tych różnorodnych sekt j Gnostycznych, starających się o przekreślenie Prawdy Bożej, jaka była powierzona temu jednemu Kościołowi, i ażeby tym sposobem rozbić Kościół, jako szafarza Prawdy. Przez powyższe wymienione prace Ireneuszowe, które przewyższały pracę innych jednostek, Gnostycyzm otrzymał śmiertelną ranę. Gnostycyzm dosyć się rozkrzewił w Kościele, ale, będąc silnie pobitym przez Ireneusza, którego wywody okazały się być prawdziwym arsenałem dla innych nauczycieli w Kościele, wkrótce Gnostycyzm został wyrzucony z Kościoła, a później zamarł zupełnie. Ale Ireneusz, używał tej Prawdy przeciw fałszywym nauczycielom w Kościele, jak np. w zbijaniu Alogianów (nieuznających Logosa), dowodząc, że ich doktryna była przeciwna temu, co Św. Jan i Polikarp pisali o istnieniu Logosa zanim był człowiekiem. Używał on ją również w wykazywaniu, że

kwestje mniej ważne, jak np. data obchodzenia Pamiątki Wieczery Pańskiej, nie powinny być powodem zniszczenia społeczności między Wschodnim a Zachodnim Kościołem. Jego działalności w tym ruchu, który on utworzył, pogłębiły tylko przekonanie w Kościele, że cały Kościół jest tylko jeden i, jako taki, powinien zachować swoją całość, przez wierne działanie jako szafarz Prawdy przeciw wszystkim błędom separamentaryzmu, a na korzyść pomagania tym, co są w stanie przyjąć pomoc. Ale temu ruchowi nadano inny kierunek, który zamienił go w Kościół rzymsko-katolicki. I temu Kościołowi, jako odrębnemu od papieżstwa, które przez uzurpację dostało kontrolę nad nim, Bóg polecił za szafarstwo doktrynę, że jest tylko jeden Kościół – nominalny – który jest szafarzem Prawdy, aby zachować ją przed błędzającymi nauczycielami i udzielać ją w błogosławieniu tym, którzy ją przyjmują. I chociaż Kościół rzymsko-katolicki wszedł wielce w błąd odnośnie doktryny o prawdziwym i nominalnym Kościele, ignorując to odróżnienie zupełnie, a twierdząc, że on, jako sekta, jest jedynym prawdziwym Kościołem, to jednak przez wszystkie swoje zmiany zatrzymał tą jedną Prawdę, że jest tylko **jeden Kościół**, który jest szafarzem Boskiej Prawdy, aby ją zachować przed błędem i udzielać ją w błogosławieniu tym, którzy ją przyjmują.

(21) Ta szczególna prawda, jak wszystkie inne prawdy jest daną za szafarstwo prawdziwemu Kościołowi, tajemnicy Bożej; ponieważ w ostatniej analizie Kościół prawdziwy, jako nauczyciel, jest tym jednym Kościołem, będącym szafarzem Prawdy, który ją strzeże i broni od błędu, udzielając jej w celu błogosławienia tym, którzy ją przyjmują. A ponieważ Kościół prawdziwy jest włączony do Kościoła nominalnego, dlatego Kościół nominalny ma szafarstwo Prawdy, ażeby tej Prawdy strzedz i służyć nią. Przeto w rzeczywistości nauka, którą Kościół rzymsko-katolicki ma za swoją specjalną Prawdę, jest ta o urzędzie prawdziwego Kościoła, który to prawdziwy Kościół z jego Głową, jako ukryta tajemnica Boża, jest największym wyrażeniem mądrości Bożej, znajdującej się w Jego planie. Tym więc sposobem Kościół rzymski, jako pozafiguralny Symeon, jest właściwie przedstawiony przez pokolenie, które stało obozem na południe od Przybytku, gdzie to, co symbolizowało Mądrość Bożą, było przedstawione na chorągwi. Kościół grecko-katolicki, który przywiązuje najwięcej znaczenia do prawdy o **urzędzie Chrystusowym**, gdzie Chrystus w swoim urzędzie z Kościołem jest najwyższym wyrażeniem Mądrości Bożej, miał obok siebie, na pozafiguralnym południu pozafiguralnego Przybytku Kościół rzymsko-katolicki, który zaś największe znaczenie przywiązuje do prawdy o **urzędzie Kościoła**, który ze swą Głową jest najwyższym wyrażeniem mądrości Bożej. Otóż Kościół rzymsko-katolicki jest bardzo stosownie na południowej stronie pozafiguralnego Przybytku, a jego specjalną misją jest bronić w rzeczywistości Prawdę, w której mądrość Boża jest zasadniczo wyrażona.

(22) W Kościele takim, jak Kościół rzymsko-katolicki, który istnieje już od wielu stuleci, byłaby, rzecz jasna, bardzo wielka liczba wodzów, którzy stracili swoje korony, a którzy stanowiliby pozafigurę Selumijela (pokój Boży), syna Sursaddajów (**moja skala jest wszechmocna**), księcia synów Symeonowych. Pomiędzy tymi wodzami z czasów rychlejszych jest szczególnie dwóch wodzów, utracjuszy koron, którzy byli bardzo wpływowymi w odwracaniu w sektę rzymsko-katolicką ruchu Malucckiego Stadka rozpoczętego przez Ireneusza, a uczącego, iż jest tylko jeden Kościół powszechny (katolicki) jako szafarz Prawdy Boskiej. Ci byli Cyprjan z Kartaginy i Augustyn z Hipponu, obaj przeto będąc z Prokonsulamej Afryki, obecnie zwanej Tunisiem, na wschód od Algerji, na ówczas w krótkości zwana Afryką. Ci obaj przyczynili się wielce do uformowania rzymskiego katolicyzmu w kierunku zastępstwa apostolskiego przez biskupów, a chociaż wiele z ich nauk zostało odrzuconych przez późniejsze papieżstwo, które jednak powierzchownie okazuje im teraz najwyższe uznanie i poszanowanie jako wielkim światłom. Ale ci dwaj mężowie, niezawodnie, wiele uczynili w obronie i w zastosowaniu naprawy i ćwiczeniu w sprawiedliwości prawdy

danej przez Ireneusza, że jest tylko jeden Kościół, który w swojej katolickości jest szafarzem Prawdy. W tę doktrynę oni wplątali błędy apostolskiego następstwa i że jedność Kościoła opiera się na jedności jego biskupów. Cyprjan pochodził z sławnej pogańskiej rodziny, mieszkającej w Kartaginie, który był najpierw nauczycielem retoryki, a później został nawrócony na wiarę chrześcijańską w roku 245 po Chrystusie, wkrótce został prezbiterem a w roku 248 biskupem w Kartaginie. W roku 250 musiał uciekać przed prześladowaniem cesarza Decjusza na pustynię, skąd przez listy wypełniał swój urząd dla swojego Kościoła. Okoliczności jego czasów i kościół doprowadziły go do wypracowania doktryny apostolskiego następstwa przez biskupów i że jedność Kościoła spoczywa na nich. Otóż on jest ojcem doktryny o episkopacie (biskupstwie) i o systemie rządu kościelnego. Schizma Nowacjana w Rzymie wpłynęła na niego, ażeby wiele pisać o prawdzie, że jest tylko jeden Kościół, który w swej całości jest szafarzem Boskiej Prawdy. Cyprjan został ścięty w Kartaginie w roku 258. Sprzeciwiał się do tego stopnia biskupowi rzymskiemu, że ten zerwał społeczność z nim, nawet umarł w tym stanie, pomimo tego Kościół rzymski kanonizował go na świętego.

(23) Augustyn był niezawodnie największy i najzdolniejszy z ojców Kościoła. Urodził się w roku 354 w Tagaste, Numidji (tj. w dzisiejszej Algerji, w Afryce). Matka jego, pobożna Monika, wzorowym przykładem pobożnych matron, których modlitwy skłaniają krnąbrnych synów do nawrócenia, czuwając nad nim, starała się o jego nawrócenie. Przez wielu bardzo zdolnych mężów, nawet poza kościołem rzymskim, jest on uważany jako mąż, który posiadał niepospolite intelektualne zdolności, aniżeli którykolwiek inny upadły członek rodzaju ludzkiego. Skosztował on głębię nieprawości podczas ubiegania się za umiejętnością szkolną za jego czasów. Później został nauczycielem świeckich gałęzi wiedzy. Pod koniec świeckiej kariery został nawrócony około 383 roku w Medyotanie we Włoszech, a w roku 385 powrócił do Afryki. Został prezbiterem w Hipponie w Afryce w roku 391, a biskupem tejże gminy chrześcijańskiej w roku 396 i przez 34 lata występował jako rzecznik dla całego Zachodniego Kościoła, umarł w roku 430. Prowadził trzy bardzo daleko sięgające i długie spory: – (1) przeciw Manichaeuszowi, (2) przeciw Donatystom i (3) przeciw Pelagianom, oprócz wielu innych mniej ważnych sporów. Szczególnie w sporze z Donatystami dał on najskuteczniejszą pracę ze wszystkich członków pozafiguralnego Selumijela na korzyść Prawdy, że jest tylko jeden Kościół, który w swojej katolickości jest szafarzem Boskiej Prawdy, tj. ofiarował pozafiguralnego Selumijela misę, czasę i łyżkę. Ten spór trwał jedenaście lat (400-411) i był doprowadzony do skutku na konferencji w Kartaginie, gdzie brało udział 287 donatystów i 279 katolickich biskupów. Augustyn był głównym mówcą drugich a Petiljan pierwszych. Wkrótce po tej konferencji donatyzm powoli zaczął się zmniejszać, aż w końcu wygasł zupełnie.

DWIE WIELKIE SCHIZMY

(24) Czytelnicy będą mogli o wiele lepiej ocenić ofiary pozafiguralnego Selumijela, gdy przedstawimy w krótkości najważniejsze zarysy schizm Nowatystów i Donatystów, które były głównym powodem ofiarowania pozafiguralnego Selumijela misy, czaszy i łyżki. Te dwie schizmy były bardzo podobne do siebie w ich powstaniu, zasadach i towarzyszeniu okoliczności. Schizma Nowatyska powstała w 251 roku. Nowacyan był prezbiterem w kościele w Rzymie i utalentowanym pisarzem teologicznym. Cesarz Decjusz zapoczątkował ostre prześladowanie całego Kościoła w cesarstwie rzymskim w roku 250. Śmiercią zagrożono wszystkim pochwyconym chrześcijanom, którzyby nie wyrzekli się Chrystusa, i nie składali ofiar bogom pogańskim, oraz nie oddali Biblii kościelnych i innych ksiąg władzom cywilnym na spalenie. Wiele słabych chrześcijan stało się odszczepieńcami, składając ofiary bożkom i oddając Biblię i inne książki władzom na zniszczenie. Pomiędzy innymi wiernymi chrześcijanami był Fabian, biskup rzymski, który zginął śmiercią męczeńską 250 roku. Po upływie roku bez obranego następcy, jego dwaj prezbiterzy, Korneliusz i No-

wacjan, byli kandydatami na jego urząd, pierwszy został obrany biskupem przez głosowanie. Pytanie nasuwało się teraz, co uczynić z tymi, co w słabości ofiarowali bożkom i oddali święte księgi na spalenie, ażeby zachować swoje życie i którzy, gdy prześladowanie się skończyło, szukali za społecznością i braćmi. Korneliusz, biskup rzymski, był za tem, ażeby ich na nowo przyjąć po pewnym czasie pokuty. Nowacjan zaś twierdził, ażeby ich na zawsze odrzucić od społeczności Kościoła, ale pozwolić im mieć nadzieję, że pokuta całego życia może im Boskie przebaczenie. Spór powstał między zwolennikami tych dwóch opinii. Spór był zacięty, a wskutek sporu powstał rozłam w Kościele w Rzymie. Nowacjan został obrany biskupem schizmatycznego Kościoła. Zgodnie ze zwyczajem tych czasów, głowa jednej i drugiej partji pisywała do najwplywowszych biskupów w świecie chrześcijańskim szukając ich poparcia. Tym sposobem Cyprjan, który w Kartaginie miał również trudność z schizmą, gdzie schizmatycy udali się do skrajności, lecz w odwrotnym kierunku od Nowacjana, będąc za przyjęciem odszczepieńców bez żadnej uwagi na to, że wyrzekli się Chrystusa, otrzymywał listy od Korneliusza i Nowacyana. Dla dwóch przyczyn Cyprjan był po stronie Korneliusza: (1) ponieważ uważał, że Korneliuszowi, jako apostołskiemu biskupowi, powinni być posłuszni tak jego prezbiterzy, jak i ludzie świeccy, i (2) ponieważ zgadzał się z poglądami Korneliusza, lecz był przeciwny pogładowi Nowacyana. To było pobudką, iż Cyprjan pisał, potępiając rozdzielenie w kościele, a pisał to na podstawie prawdy danej przez Ireneusza, że jest tylko jeden Kościół, który w swej całości jest szafarzem Prawdy, lecz Cyprjan załączył do tej prawdy błąd apostołskiego następstwa biskupów, dowodząc, że być odłączonym od swego biskupa, znaczy wyjść poza obręb jednego Kościoła, gdyż, według doktryny apostołskiego następstwa, ten jeden Kościół jest oparty na biskupach, którzy byli uważani za centrum jedności Kościoła. Lecz pomimo tych błędów Cyprjan, jako część pozafiguralnego Selumijela, ofiarował swoją część w tego ostatniego misie, czaszy i łyżce.

(25) Schizma Donatystów powstała ku końcowi prześladowania przez Djoklecjana, (311 roku), a powstała z tego samego zagadnienia, co i schizma Nowacjana, tj. co ma być uczynione z tymi chrześcijanami, którzy, ażeby zachować swoje życie, ofiarowali bożkom i oddali święte księgi na zniszczenie, a którzy teraz starali się o zgodę z Kościołem? Odpowiadano w te same dwa sposoby, co sześćdziesiąt lat temu wstecz, przy końcu prześladowania przez Decjusza. I tak, jak za pierwszym razem, tak i teraz, zwolennicy jednego i drugiego poglądu stali się bardzo spornymi, spór rozpoczął się w Kartaginie. Ten spór był przedstawiony w roku 313 Konstancyntynowi, pierwszemu chrześcijańskiemu cesarzowi. Cesarz nazaczył najpierw w roku 313 komisję biskupów, pod przewodnictwem Melchadesa, biskupa z Rzymu, i potem w roku 314 zwołał wielki sobór w Arles, Galia, (Francja), na którym miano zbadać i zadecydować kwestję, o które chodziło. Te dwie grupy zadecydowały przeciw tym, co byli za zerwaniem społeczności na zawsze z tymi co odpadli. Konstancyntyn w roku 316, osobiście wysłuchał tę sprawę i potwierdził poprzednie rozstrzygnięcie. Donacjusz (r. 313) stał się wodzem ścisłej partji. Schizmą ta rozszerzyła się po całej Afryce, a ponieważ władze cywilne stały po stronie katolickiej, wiele z schizmatyków, zwłaszcza podróżujących i żyjących z jałmużny zakonnicy, dokonali wiele, czynów rewolucyjnych i anarchistycznych. Pomimo licznych ataków ze strony wojska, trwających przez wiele lat, konfiskat majątków, tortur, zamykania kościołów i banicji, Donatyści wytrzymali. W roku, 400 Augustyn zaczął swoje jedenaście lat trwające atakowanie Donatyzmu. Donatyści, obawiając się jego zdolności, jako debatora, odmówili spotkania się z nim w dyskusji na synodzie. Na koniec byli jednak zmuszeni przez cesarza Honorjusza, (411 roku) wziąć udział w trzydniowej dyskusji z katolicką partją w Kartaginie, na której było obecnych 287 donatystów i 279 katolickich biskupów. Potilian był głównym debatorem pierwszych, a Augustyn drugich. Cesarski legat – katolik, miał decydować, która strona ma słuszość. On, jak się spodziewano, zadecydował, że katolicy mają słuszość.

(26) Obie strony nie mogły zauważyć różnicy pomiędzy prawdziwym a nominalnym Kościołem, wskutek czego debatowali nad tą kwestją z mylnych punktów. Obie strony wierzyły, że Kościół prawdziwy jest zewnętrzną organizacją. August stał w obronie katolickiego (nie papieskiego) poglądu na prawdziwy Kościół, że Kościół jest tylko jeden, że w swej całości – katolickości – jest szafarzem Prawdy i że wszyscy należeli do niego, którzy połączyli się z biskupami, jako następcami Apostołów. Ten ostatni pogląd, rozumie się, dowodzi, że Augustyn bronił sekty, tj. Kościoła rzymsko-katolickiego, jako prawdziwego Kościoła. Donatyści twierdzili, że tylko biskupi, którzy byli świętymi, byli następcami apostołów, i że tylko biskupi świętobliwi, którzy byli połączeni z nimi stanowili Kościół prawdziwy, którym miała być, jak twierdzili, ich sekta. Przeto obie strony myliły się pod tym względem, nie rozumiejąc, co właściwie stanowiło Kościół prawdziwy. Lecz katolicki pogląd był na ogół bliżej prawdy niżeli pogląd Donatystów; a co do tego, że jest tylko jeden (nominalny) Kościół, który w swej całości jest szafarzem Prawdy, ażeby ja udzielać w błogosławieniu wszystkich, którzy ją przyjmują, to w tem miał ten ruch zupełną rację, i to było przeciw pogładowi Donatystów, ponieważ, według ich poglądu, tylko świętobliwi korzystali z udzielania przez Kościół Prawdy, a według którego najmniej nie świętobliwy czyn znaczący zerwanie łączności. Takie (donatystyczne) poglądy nie zgadzały się z misją ani z członkostwem Prawdziwego ani nominalnego Kościoła. Katolicka idea obchodzenia się z ludzkiemi słabościami wierzących, którzy chcieli powrócić do Kościoła, rzeczywiście wypływała z myśli Kościoła jako szafarza Prawdy, służąc nią w błogosławieniu tym, którzy ją przyjmowali; gdy zaś pogląd Donatystyczny czynił Kościół zimną, niesympatyczną instytucją, nie dającą żadnej nadziei, pociechy ani zachęty tym, „co są słabi i na bezdrożu”. Donatyzm od roku 429 zaczął z rozmaitych przyczyn stopniowo upadać, a jego biskupi i kościoły połączyły się z Kościołem katolickim, biskupi przy połączeniu zatrzymali swoje urzędowe stanowiska.

(27) Oprócz schizm Nowacyana i Donatysty, Kościół rzymsko-katolicki miał wiele sposobności do ofiarowania pozafiguralnej misy, czaszy i łyżki, przez swoich korony tracących wodzów pozafiguralnego Selumijela, lecz nie jest potrzebem podawanie dalszych szczegółów o połączonych historycznych faktach. Podaliśmy w streszczeniu o sporze połączonym z schizmami Nowatystów i Donatystów, ponieważ one pomagają nam do zauważenia dwóch rzeczy: (1) jak koronę tracący wodzowie z Kościoła rzymsko-katolickiego, jako pozafiguralny Selumijel, ofiarowali swoją misę, czaszę i łyżkę, i (2) jak zamienili w sektę ruch Maluczkiego Stadka zaczęty przez Ireneusza przez prawdę, że jest tylko jeden Kościół, który w swojej całości – katolickości – jest szafarzem Prawdy, aby bronić ją od błędu i służyć nią w błogosławieniu tych, co ją przyjmują. To, cośmy powyżej powiedzieli o długo cierpliwej pracy Cyprjana i Augustyna, ażeby sprawić pokój serca i umysłu tym, którzy byli słabi i na bezdrożu, i którzy pokutowali i starali się pojednać z Panem, pomaga nam widzieć właściwość imienia Selumijel (**pokój Boży**), jako figuralny charakter rzymsko-katolickich koronę tracących wodzów, których Cyprjan i Augustyn byli świetnymi przykładami. Prawda, którą oni nauczali wywierała nacisk myśl o Boskiej wszechmocnej miłości i przebaczeniu tym, którzy są słabi i na bezdrożu. Słowo Surysaddajów (**moja skala jest wszechmocna**) nasuwa tę myśl.

(28) Teraz przystąpimy do wykazania jak pozafiguralny Selumijel ofiarował swoją misę, tj. usłużył tą specjalną prawdą, poleconą rzymsko-katolickiemu Kościołowi, która była środkiem do naprawiania złego postępowania. Danie przez nich nacisku na Prawdę, że jest tylko jeden Kościół, jako całość, było wielką naprawą dla tych wszystkich, którzy próbowali wprowadzić sekciarskie podziały. Ten nacisk naprawił ducha partyjnego, jako ducha niewłaściwego, wskazując na niebezpieczeństwo i okropny skutek błędu i jak wielkiem jest zło, gdy się jest nauczycielem i krzewicielem błędu. Dalej ten nacisk stro-

fował pychę, która była powodem poróżnienia braci między sobą; strofował ducha ciemności co lekceważył i odrzucał tych, co okazywali ducha przykładu świętobliwości. Potępiał złego ducha, który widocznie miał przyjemność w odpychaniu od siebie duchowo słabych. Naprawił ducha wyłączności przez myśl o powszechności tego jednego Kościoła; ducha potępiającego, co czynił ze źdźbła belkę, a z igły widły, chłoszcząc niemiłosiernie różgą nieraz za najmniejsze przewinienie; ducha faryzejskiego w Wiekę ewangeliczną, którzy byli usposobieni do mówienia „świętszym ją niżeli ty”, i dziękowali Bogu, że są lepsi, aniżeli ci biedni celnicy, którzy bili się w piersi z żalu za swoje słabości i grzechy, prosili o przebaczenie przez zasługę Jezusa, prawdziwie otrzymując potrzebną naprawę z powodu nacisku, jaki pozafiguralny Selumijel kładł na szafarstwo Kościoła, jako administratora Prawdy, dla błogosławienia tych, którzy ją przyjmują; ponieważ on to wykazywał, że Kościół w udzielaniu Prawdy był pielęgniarką dla duchowo chorych, szczęśliwą przystanią dla marynarzy, którzy, będąc miotani falami nieprawości na wzburzonym morzu grzechu i degradacji moralnej i fizycznej i matką dla synów marnotrawnych, powracających na łono ojca swego. On karcił złego i wstrętnego ducha Nowacyana i Donacjusza, jako przeciwne duchowi Jezusa, przyjaciela i przyjmującego strapionych grzeszników.

NIEKTÓRE STOSOWNE PRZYTOCZENIA

(29) Na tym punkcie delikatne uczucia Cypryana, które objawiły w nim serce prawdziwego pasterza, mogą z pewną właściwością być tu przytoczone. Wskazując w jaki sposób odpychający duch Nowacjonizmu był niezgodnym z prawdziwym sercem pasterskim, i że duch tego rodzaju mógł przynieść pasterzowi trzody Pańskiej potępienie, mówił on w sposób następujący: „W sądnym dniu będziemy oskarżeni, że nie opiekowaliśmy się zranionymi owcami, a z przyczyny jednej zakażonej owcy, pozwoliliśmy wielu zdrowym zginąć; podczas gdy nasz Pan opuścił dziewięćdziesiąt dziewięć zdrowych owiec, a poszedł za tą jedną, co zbłądziła i osłabła, a znalazłszy ją, przyniósł z powrotem na ramionach, my nie tylko nie szukamy za tymi, co upadły, ale nawet odrzucamy je, gdy chcą powrócić do nas”. Na innym miejscu strofuje on tego ducha następującymi słowami: „Sprawa ma się inaczej z filozofami i stoikami, którzy mówią, że wszystkie grzechy są jednakie i że zdrowy człowiek nie powinien łatwo dać się nakłonić do złego. Ale zachodzi wielka różnica między filozofami a chrześcijanami. My jesteśmy zobowiązani trzymać się z dala od tego, co nie pochodzi z łaski Bożej, ale z pychy filozoficznej surowości. Nasz Pan mówi w Swojej Ewangelji: „Bądźcie miłosierni, jako Ojciec wasz miłosierny jest” i „Nie potrzebują zdrowi lekarza, ale ci, co się źle mają”. – Ale taki nie może być lekarzem, gdy mówi: „Ja opiekuję się tylko zdrowymi, którzy nie potrzebują lekarza”. Otóż tam leży twój brat raniony w bitwie przez swego nieprzyjaciela. Z jednej strony, szatan stara się zniszczyć tego, który był raniony; z drugiej strony, Chrystus napomina nas, aby nie opuszczać brata, ażeby zginął, którego On odkupił. A zatem po której stronie staniemy? „Czy mamy pomagać diabłu, by dokończył swego dzieła zniszczenia?” „Czy my, jak ten kapłan i lewita ewangeliczny, przechodzimy mimo naszego brata leżącego na pół umarłego?” „Czy też, jako kapłani Boży i Chrystusowi, naśladując przykład Chrystusa, niesiemy pomoc zranionemu przez nieprzyjaciela; gdy już wszystko uczynimy dla jego zbawienia, wtenczas możemy zostawić ostateczny wyrok jego sprawie sądowi Bożemu”. Takie więc zdania były rzeczywiście ostrymi naprawieniami ducha, który odmawiał udzielenia Prawdy w celu błogosławienia tych, którzy pragnęli powrócić do społeczności chrześcijańskiej. To są tylko dobre przykłady tych wielu naprawień, które pozafiguralny Selumijel dał w udzielaniu prawdy, że jest tylko jeden Kościół, który w swojej całości jest szafarzem Prawdy, by ją bronić od błędu i udzielać w błogosławieństwie tym, którzy są gotowi ją przyjąć.

(30) Zauważmy teraz, jak pozafiguralny Selumijel ofiarował swoją pozafiguralną czasę – zbijania błędu przeciw Prawdzie, że jest tylko jeden Kościół, który w swej całości jest szafarzem Prawdy Bożej, aby ją zachować i

bronić od błędu i udzielać ją w błogosławieństwie przyjmującym ją. Lecz nie zapominajmy tego, że to, co pozafiguralny Selumijel rozumiał przez ten jeden Kościół, me jest Kościołem Prawdziwym. On rozumiał przez to, najpierw Kościół Nominalny, a nieco później Kościół rzymsko-katolicki. Otóż widzimy, że on nie rozumiał tego punktu jasno, że względu, że wpadł w podwójny błąd – (1) że Kościół jest organizacją połączoną, z biskupami, jako następcami Apostołów i (2) że Kościół prawdziwy, a rzymsko-katolicki jest jeden i ten sam. Innymi słowy, jak wszyscy inni wodzowie utracjuszy koron skazili Prawdę podstawową ruchów Maluczkiego Stadka, które przerobili na sekty, tak pozafiguralny Selumijel w pewnej mierze skaził prawdę daną przez Ireneusza, gdy tenże rozpoczął ten odnośny ruch Maluczkiego Stadka. Ale pomimo tych skazeń, będących przeszkodą w ofiarowaniu przez niego pozafiguralnego kubka, on jednak był zdolnym obronić odnośną prawdę od ataków błędu, które on skutecznie pobił. Zatem widzimy, że chociaż on nie mógł zbić wszystkich ataków skierowanych na następstwo apostołskie i Kościół rzymsko-katolicki, iż jest jedynym prawdziwym Kościołem, to jednak mógł dać skuteczny odpór na ataki doktryny, że jest tylko jeden Kościół, który, jako całość, jest szafarzem Prawdy, aby ją zachować, bronić od błędu i udzielać w błogosławieństwie tym, którzy ją przyjmują. To wykazuje jego siłę i słabość.

(31) Przeto pozafiguralny Selumijel zbijał błędne twierdzenia każdej sekty dowodzącej, że każda z nich jest tym jedynym Kościołem, jako przeciwne prawdziwie powierzonej pod dozór Kościołowi rzymsko katolickiemu. Zbijał ich twierdzenia, wykazując im błędy, jakie oni nauczali prawdy, jakie odrzucili, niewłaściwe organizacje, które potworzyli, ich wykluczenie, wielu chrześcijan ze swej społeczności – rzecz, za którą ciążyła na nich wina, dalej wykazywał niedawne ich powstanie, ruch secesyjny, z którego wzięli swój początek, znikomą część chrześcijan, jaką oni posiadają, a mnóstwo chrześcijan, które oni wykluczają. Przeto pozafiguralny Selumijel właściwie zadecydował, że żaden z nich nie jest tym jedynym Kościołem w swej całości – katolickości. Lecz zauważmy, że przez te same dowody pozafiguralny Selumijel bezwiednie wykazał, że Kościół rzymsko-katolicki nie jest tym jedynym Kościołem katolickim, tj. że on również jest sektą. To też pozafiguralny Selumijel dowiódł, że żadna z tych sekt nie jest wyłącznym szafarzem Prawdy Bożej, za co się każda z nich być uważa; tudzież dowiódł, że na każdej z nich spoczywa wina za brak jakiejś Prawdy; i dlatego żadna nie mogła zachować całej Prawdy, pomimo tego, że niektóre z jej części się zachowały. Dalej dowiódł, że żadna z sekt nie mogła zachować Prawdy przed błędem, albowiem każda odrzuciła więcej, aniżeli jedną Prawdę, ucząc natomiast rozmaitych sprzecznych z Prawdą nauk czyli błędów. Również dowiódł, że żadna z nich nie udzieliła wiele Prawd na korzyść tych, co je przyjmowali, ponieważ żadna z sekt rzeczonych nie przedstawiała jasno i dobitnie żadnej Prawdy. Ale, znowu przez te różne dowody on mimowolnie wykazał, że Kościół rzymsko-katolicki także nie jest Kościołem katolickim ale sektą; ponieważ każdym z tych punktów on również zgrzeszył przez opuszczenie dobrego albo popełnienie złego. Ale we wszystkich tych zbijaniach pozafiguralny Selumijel odbijał ataki na Prawdę, że jest tylko jeden Kościół, który w swojej całości jest szafarzem Prawdy, aby zachować i bronić ją od błędu i udzielać ją na korzyść przyjmujących ją. Tym sposobem ofiarował on swoją czasę – zbijającą błędne nauki.

(32) Pozafiguralny Selumijel ofiarował również, łyżkę, to jest nauki etyczne*, połączone z odnośną Prawdą jego denominacji. Ta osobliwa Prawda, której on służył, wymagała, ażeby kładł nacisk na prowadzenie życia sprawiedliwego przez każdego, kto **stanie się Chrześcijaninem**. Również było wymaganem od niego, by dawał szczególny nacisk na uznanie przez Kościół, Chrystusa za Głowę, co znaczyło, że życie musi być poświęcone. Zasada chrześci-

* Nauki etyczne, do etyki należące. Etyka jest to nauka o moralności, obyczajach, cnotach i obowiązkach. Biblia również zawiera w sobie nauki etyczne, które Apostoł Paweł nazywa „ćwiczeniem w sprawiedliwości”. – 2 Tym. 3:16. – Przyp. tłum.

jańskiego braterstwa i społeczności także była wymaganym warunkiem przez pozafiguralnego Selumijela, jako wypływająca z idei katolickiej czyli całości Kościoła. Wierność w wykonywaniu szafarstwa była także ćwiczeniem w sprawiedliwości przedstawioną przez niego w dawaniu nacisku na Kościół, jako szafarza Bożego. Miłość dla Prawdy, a nienawiść błędu, były temi ćwiczeniami, które on dał w udzielaniu tej jednej Prawdy powierzonej rzymsko-katolickiemu Kościołowi. Trzymanie jedności wiary i Kościoła było ćwiczeniem w sprawiedliwości, którą, on dobitnie przedstawił jako naturalnie wypływającą z specjalnej Prawdy powierzonej pozafiguralnemu pokoleniu Symeona. Współczucie dla słabych i będących na bezdrożu było jeszcze jedną etyczną nauką, którą pozafiguralny Selumijel przedstawił. On wszczepiał miłość dla braci wypływającą z Prawdy, którą tak bronił. Zachęcał pasterzy, ażeby służyli w miłującej pokorze i cichości tym, co mieli nieszczęście popaść w grzech. Równocześnie zalecał długą cierpliwość i przebaczenie w obchodzeniu się ze słabościami braci i to z powodu charakteru tej specjalnej Prawdy jego denominacji. Wpajał miłość do Kościoła, jako dobroczyńcy wszystkiego ludu Bożego. Zapalał gorliwość w obronie Prawdy, i atakowaniu błędu, oraz zastosowaniu Prawdy w celu podniesienia tych, którzy byli gotowi ją przyjąć. Wpajał ducha pojednawczego i wspaniałomyślność ku wszystkim braciom w pokrewieństwie do specjalnej Prawdy polecanej jego denominacji. Był on przyczyną wielu zabiegów, by pozyskać tych, co upadli. Z powyższych wyszczególnień możemy łatwo zauważyć, jak jego specjalna Prawda nakłaniała chrześcijan do jego nauk etycznych, odnośnie chrześcijańskiego badania, życia i służby. A przez nauczanie tych rzeczy, ofiarował złotą łyżkę za pokolenie pozafiguralnego Symeona.

(33) Teraz przystępujemy w naszym badaniu ofiar pozafiguralnych Ksiąg Wieku Ewangelji, do ofiar szóstej grupy wodzów, którzy utracili swoje korony, tj. do wodzów Kościoła episkopalnego. Oni są pozafigurą Elijazafa, syna Duelowego (4 Moj. 7:42), ponieważ Kościół episkopalny jest pozafigurą pokolenia Gadowego, co już raz wykazaliśmy w tem piśmie. W 4 Moj. 1:15 napotykamy również imię Duel; ale w 4 Moj. 2:14 ta sama osoba jest nazwana Rehuel. Hebrajskie litery, **dalet** (równa się naszemu **d**) i **resz** (naszemu **r**), są bardzo podobne jedna do drugiej; prawdopodobnie z powodu tego podobieństwa popełniono błąd w 4 Moj. 2:14; ponieważ wiele rękopisów podaje w 4 Moj. 2:14, **dalet** zamiast **resz**, gdy zaś wszystkie rękopisy podają tylko **dalet** w 4 Moj. 7:42 i 1:14. Przeto uważamy, że Duel a nie Rehuel, jest właściwym imieniem ojca Elijazafanowego, księcia z pokolenia Gadowego, chociaż oba imiona mają mieć to samo znaczenie – tj. wiedza władzy, widzenie władzy, lub rozpoznanie władzy. Pokolenie Gadowe, jak wiemy, było trzeciem na południe od Przybytku (4 Moj. 2:10-16) należące do obozu Rubenowego.

(34) Specjalna doktryna, którą Bóg polecił Kościołowi Episkopalnemu jest ta: Kościół w ciele, tak jak Jezus w ciele, ma być poddany władzy cywilnej. To oczywiście jest doktryną biblijną (Mat. 22:17-21; do Rzym. 13:1-6; Tytus 3:1; 1 Piotr 2:13-17). Jedną z przyczyn, dla której Bóg poddał Chrystusa, Głowę i Ciało, dopóki jest w ciele, pod władzę cywilną, jest ta, ażeby przez takie posłuszeństwo mogli być zupełnie wypróbowani przez to, co ucierpią od władz cywilnych, podczas wykonywania swej ofiary, jako ofiary za grzech; ponieważ w znacznej większości wypadków, ich uśmiercenie poza obozem wyglądało tak, jakoby byli buntownikami przeciwko władzy cywilnej, chociaż byli posłusznymi we wszystkich rzeczach wchodzących w zakres tego, co Państwo ma prawo rozkazywać. Wtedy tylko odmawiano posłuszeństwa, gdy rozkazy Państwa, jako władzy cywilnej sprzeciwiały się Słowu Bożemu (Dz. Ap. 5:29), a nawet i w takich okolicznościach okazywali chęć posłuszeństwa, poddając się cierpieniom wskutek takiego postępowania. Ich poddaństwo Państwu i cierpienia wynikające z takiego poddaństwa zdawały się być dla naturalnego człowieka pewnym dowodem, że oni nie byli Boskimi przewidzianymi królami i kapłanami; a to było jednym ze sposobów ukrycia klasy Chrystusa, jako ukrytej ta-

jemnicy, przed ludzkim wzrokiem. Przeto w dwojaki sposób poddaństwo klasy Chrystusa w ciele władzom cywilnym było w łączności z nimi tajemnicą Bożą: (1) ażeby skutecznie część ich cierpień jako ofiar za grzech i (2) ażeby ukryć ich jako tajemnicę.

(35) Tym sposobem doktryna, która była powierzona za szafarstwo Kościołowi episkopalnemu, była połączona z klasą Chrystusa, jako specjalną tajemnicą Bożą, która to tajemnica jest największym wyrażeniem mądrości Bożej. Przeto w figurze pokolenie Gaaowe zamieszkiwało na południe od Przybytku, którego obóz miał za swoje godło to, co reprezentuje mądrość Bożą; i to jest właściwym, że Kościół episkopalny zajął swoje miejsce względem szafarskiej prawdy, na pozafiguralnym południu, od pozafiguralnego Przybytku – przedstawiającą mądrość Bożą. Teraz możemy lepiej zrozumieć, dlaczego południe Przybytku przedstawiało mądrość Bożą. Te trzy doktryny bronione i popierane przez te trzy denominacje, będące pozafigurą tych trzech pokoleń na południu od Przybytku, koncentrują się w Chrystusie i Kościele, jako tajemnicy Bożej, w ich pracy urzędowej, tj. (1) urzędowa praca Chrystusowa, jako Specjalnego Przedstawiciela Jehowy; (2) urzędowa praca Kościoła jako przedstawiciela Bożego na ziemi; i (3) poddaństwo Chrystusa (Głowy i Ciała) dopóki są w ciele władzy cywilnej, przyprowadzające na nich po części ich ofiarnicze cierpienia, nie zrozumiane przez świat. Przeto Chrystus, ukryta tajemnica, jako najgłośniejsze wyrażenie mądrości Jehowy, jest główną myślą bronioną i popieraną przez te trzy denominacje na południu pozafiguralnego Przybytku, tak jak mądrość Boża była przedstawiona przez chorągiew obozu na południu Przybytku we figurze.

TOMASZ CRANMER (czytaj Krenmer)

(36) Członkiem Maluczkiego Stadka był Tomasz Cranmer, który rozpoczął ruch z doktrynalną zasadą, że Chrystus, Głowa i Ciało, będąc w ciele, jest poddany władzy cywilnej. Ruch ten został później zamieniony na Kościół episkopalny przez wodzów, którzy stracili swoje korony. Tomasz Cranmer urodził się 2 lipca, 1489 roku, otrzymał wykształcenie na uniwersytecie kambridzkim (Cambridge), gdzie był też profesorem, później został arcybiskupem kantuarijskim (w Canterbury), a w roku 1533 prymasem tj. najwyższym dygnitarzem kościelnym w Anglii, zginął z rąk papieskich, spalony na stosie 21-go marca 1556 roku. W roku 1529 zjednał sobie łaskę u króla Henryka VIII, doradzając mu, aby kwestę co do legalności małżeństwa króla z Katarzyną, wdową po swym bracie, podał do zadecydowania uniwersytem chrześcijańskim, i tym sposobem uwolnił się od dłuższego poddawania się decyzji papieskiej. W dyspacie z Rzymem twierdził, że nic papieżowi, ale królowi każdy człowiek świecki czy duchowny w Anglii powinien być poddany, tj., że taką jest wola Boża, ażeby kościół był poddany władzy cywilnej, a nie władza cywilna Kościołowi, tj. papieżowi. Jego obstawanie za nieważnością małżeństwa Henryka i za jego władzą nad całym krajem, społeczeństwem tak świeckim jak i duchownym, było powodem ostrego i długiego sporu z papieżem który przez kilka lat przechylał się na stronę unieważnienia tego małżeństwa, ale obawiał się gniewu Karola V, siostrzeńca żony Henryka i przeto trzymał tę sprawę; w zawieszeniu. Cranmer odważnie twierdził, że papież nie miał ani cywilnej ani religijnej władzy nad Anglią i jej mieszkańcami, że wszystka władza, do której rościł sobie prawo, jest władzą uzurpatorską czyli prywatną, a jego pretensje do władzy nad Anglią sprzeciwiają się fundamentalnym naukom Pisma Świętego, że Kościół jest przez Boga poddany władzy cywilnej, a nie odwrotnie, jak papież twierdził. W roku 1535 zrzekł się swojej przysięgi na wierność papieżowi, a przy zgonie Henryka VIII, został jednym z regentów na czas małoletności Edwarda VI, był najwplywowszym wodzem pracy reformatorskiej, z której później został uformowany Kościół Episkopalny, czyli Kościół Anglikański. Zmuszony przez króla Edwarda VI, przeciw swej doradzie i opinii, do podpisania upoważniającego aktu, przez który król zmienił sukcesję tronu i zamiast swej siostry, katolickiej Marji, przekazał koronę dalszej krewnej

Joannie Grey. (Nadmieniamy, że Henryk VIII, ojciec Edwarda VI, upoważniony do tego przez parlamenty przekazał koronę testamentem wszystkim swym dzieciom naprzód synowi Edwardowi, a po nim córkom Marji i Elżbiecie). Cranmer, po wstąpieniu na tron Marji w roku 1553, został wtrącony do więzienia, oskarżony o zdradę i skazany na śmierć, lecz później został ułaskawiony, aby ponieść sroższą karę. Oskarżono go bowiem o herezję, za odrzucenie nauki o transubstancji (przemianie chleba i wina w ciało i krew), poczem został potępiony i trzymany w brudnym i ciężkim więzieniu przez blisko trzy lata. Po osłabieniu jego umysłu i woli przez długie więzienne cierpienia, namówiono go przez obietnicę ułaskawienia do podpisania łagodnego odwołania pewnego punktu z jego nauk, ale przez podstęp papieski sfalszowano ten jeden punkt na sześć punktów. Historia podpisania sześciu odwołań, z których każde następne było ważniejsze, aniżeli poprzednie, jest oparta na jedynym twierdzeniu jego prześladowcy, „krwawego Bonner’a”. Pod wrażeniem, że po publicznym odwołaniu zostanie uwolniony, udał się do miejsca, gdzie miał być założony kościół św. Marji w Oxford. Lecz, bardzo żałując swego odwołania i wiedząc, że to, co ma zamiar uczynić, napewno przyniesie mu śmierć niechybną na stosie, wyrażając głęboki żal za swoje tchórzostwo, poczem uroczyście zrzekł się swego odwołania i powiedział, że gdy będzie palony, to najpierw spali prawą rękę, która podpisała to odwołanie, na dowód jego serdecznego żalu i zrzeczenia się tego uczynku. Srodze rozgniewani papiści, którzy podstępnie pod pozorem uwolnienia go namówili go do odwołania, ale którzy od samego początku mieli zamiar go spalić, skoro tylko uczyni publiczne odwołanie, zaprowadzili go na stos, gdzie wiemy swemu postanowieniu trzymał prawą rękę w ogniu, dopóki cała nie zgorzała, zanim ogień dosięgnął resztę jego ciała, mówiąc, że przez nią zgrzeszył i od niej palenie jego ciała niech się rozpocznie. A tak spalony został razem ze swymi kolegami, których imiona są: Ridley, Latimer, Hooper i Ferrar, wszyscy byli biskupami, a ten czyn napęłił Anglję trwożą, która doszła do jeszcze wyższego stopnia, kiedy Protestantów palono jednego po drugim, tak, że wkrótce liczba ich doszła do 286 ofiar, kiedy, zdaje się z wyroku Boskiego, królowa angielska Marja, legat papieski, prymas Anglji i 14 biskupów, tj. tych z szesnastu głównych prześladowców, pomarło w bardzo krótkim czasie jeden po drugim, większość z nich pomarła z plagi, tedy Elżbieta wstąpiła na tron i prześladowanie ustało.

(37) Ażeby lepiej zrozumieć ruch, który ze strony Bożej Cranmer wzbudził odnośnie upoważnionego pokrewieństwa państwa do Kościoła, a przeciw papieskim roszczeniom i przywłaszczeniom, będzie dobrze, jeżeli na chwilę przyjrzymy się stopniowemu wzrostowi władzy papieskiej w Anglji, jak ona, aby się tam osiedlić posługiwała się niekiedy oszustwem, pochlebstwem, przywłaszczeniem, intrygami a nawet i siłą. W Anglji Ewangelja została wprowadzoną przez Kościoły we Francji, a nie przez Kościół rzymski, dopiero kilka stuleci później, tj. w roku 597, pewien zakonnik imieniem Augustyn był tam posłany w misji ze swymi współpracownikami, jako przedstawiciel Grzegorza I, jednego z trzech największych papieży. Nauka Augustyna o pretensjach papieskich do władzy nad angielskim klerem i ludem świeckim została stanowczo zganioną przez brytyjskich biskupów, jako rzecz nigdy niesłyszana, utrzymujących, że oprócz wierności Bogu i ich królowi, zabronione jest im poddaństwo obcemu biskupowi. Jest rzeczą pewną, że Alfred Wielki, 849-901 r. miał zwierzchnictwo nad całą ludnością angielską, tak świecką, jak i duchową, podczas gdy zaś papież utrzymuje w prawie kościelnem, że duchowieństwo jest poddane we wszystkich rzeczach jemu tylko. I to stanowisko Alfreda, czasami zachwiane, było jednak utrzymywane prawie przez wszystkich królów Anglji, aż do czasów Cranmera. Gdy Grzegorz VII – Hildebrandt – jeden z trzech największych papieży, starał się o otrzymanie hołdownictwa od Wilhelma Zdobywcy r. 1078, ten ostatni odmówił mu, twierdząc, że to byłoby przeciw wszystkim poprzednim praktykom angielskim. Królowie rościli sobie prawo nominowania wszystkich an-

gielskich biskupów i arcybiskupów, ponieważ oni mieli nieco władzy świeckiej pod nadzorem króla Wilhelma Rufusa, syn Zdobywcy i następca, nie tylko szedł śladami swego ojca, ale zabronił Anselmowi, arcybiskupowi kantuaryjskiemu, po raz pierwszy apelować do Rzymu, w czym wszyscy biskupi i baroni (wyższa szlachta) trzymali stronę za królem, dowodząc, że nic podobnego nie słyszano w Anglji i że ta rzecz jest przeciwną angielskiemu zwyczajowi. Henryk I, jego następca powiedział papieżowi, że on żadnych przywilejów królewskich nie myśli mu odstępować. Dalej, ażeby zapobiedz odwoływaniu się do papieża, Henryk II, w r. 1164, zwołał w tym celu radę brytyjskiej szlachty i duchowieństwa. Hrabioie i baroni ustanowili nowe ustawy królewskie, t. zw. **Ósmą Konstytucję Klarendońską**, zabraniającą odwoływania się po za granicę Anglji, gdyż sąd królewski był sądem najwyższym.

(38) Pomimo tego, były tam sprytne i stopniowe wdzierania się władzy papieskiej od śmierci Wilhelma Rufusa (1100 r.) aż po wstąpieniu na tron króla Jana Bez Ziemi (Lackland’a), który nosił taki przydomek z powodu haniebnego poddania swego królestwa papieżowi Inocentemu III, największemu z trzech największych papieży, otrzymawszy je z powrotem pod haniebnymi warunkami jako hołdownik papieża. Ten papież, jeden z największych grabieżców władzy wszystkich czasów, dobrze wiedząc o tem, że było przywilejem króla angielskiego naznaczać arcybiskupa kantuaryjskiego, lecz pomimo tego postanowił w roku 1205 z tem sam się załatwić, zmuszając kapitułę zakonników, podstępnie utworzoną przez siebie w tym właśnie celu, by bez wiedzy królewskiej obrała tego, którego on nominował w Rzymie. To wielce rozgniewało króla, który po oskarżeniu tych zakonników o zdradę przeciwko królowi, wygnał ich z kraju, zabrał dobra biskupów i kapitułę kantuaryjską dla siebie i otwarcie sprzeciwił się papieżowi, który w odpowiedzi rzucił **interdykt** na Anglję, wyklął króla, i poddanych uwolnił od przysięgi na wierność królowi, a egzekucję tego wyroku polecił królowi francuskiemu, Filipowi Augustowi. Duchowieństwo i ludzie świeccy trzymali stronę papieża. Z rozkazu papieskiego zarządzono krucjatę przeciwko wyklętemu królowi z rąk króla francuskiego. Jan Bez Ziemi w końcu poddał się bezwarunkowo papieżowi, otrzymując swoje królestwo z powrotem, lecz już jako hołdownik papieża, 15 maja 1213 roku. Jesienią tego samego roku legat papieski zmusił Jana, by odnowił swoje poddanie się. Prymas Anglji, Steven Langton i baroni, widząc, że starodawna wolność Anglji, duchowieństwa i ludności świeckiej była zdeprawowaną przez papieża, sprzeciwili się Janowi, jako jego przedstawicielowi i pod groźbą utraty korony wymusili od niego **Magna Charta****, pierwszy wielki przywilej wolności, który zapewniał każdemu stanowi w Anglji jego starodawną wolność i niektóre nowe prawa, a które tyran i okrutnik papież Inocenty III, ogłosił za nieważne. Przywłaszczenia władzy angielskiej przez Inocentego były przez pewien czas podtrzymywane pomimo angielskich zarzutów. Henryk III, od roku 1216 do 1272 pozwalał papieżstwu na przywłaszczenie władzy w państwie i kościele, na swobodę i dostatki w Anglji. Następnym król Edward I (1272-1307), w porozumieniu z wszystkimi stanami państwa rozwinął wielką działalność prawodawczą i przy pomocy tych praw t. zw. „**Statutem Martwej Ręki**”***, przeszkodził duchowieństwu w zagrabianiu ziemi i majątków z taką łatwością jak dotąd, albowiem duchowieństwo groźbą i strachem zmuszało do zapisywania majątków w testamencie na rzecz kościoła. Chociaż przez wymijanie Statutu Martwej Ręki, kler do czasu Henryka VIII pozyskiwał wiele majątków w Anglji.

* Interdykt – klątwa papieska rzucona na cały kraj, mocą którego nie wolno było duchowieństwu odprawiania nabożeństwa i udzielania sakramentów. – Przyp. tłum.

** Magna-Charta (słowa łac.). Wielka Karta; list nadawczy Jana bez ziemi z roku 1215, stanowiący podstawę konstytucyjnej wolności angielskiej. – Przyp. tłum.

*** Statut Martwej Ręki (Stutte of Mortmain, słowa angielskie). Statutem Martwej Ręki są nazywane ustawy parlamentu angielskiego, zabraniające lub ograniczające odstępowanie ziemi korporacjom, szczególnie korporacjom religijnym, których członkami był kler. Kler przez prawo krajowe był uważany za cywilnie umarłego i stąd pochodzi nazwa tego prawa, oznaczająca ziemię zatrzymywane przez martwą rękę kościoła. – Przyp. tłum.

Edward I, z pomocą parlamentu, odmówił poddaństwa Bonifacemu VIII, który również był bardzo silnym i żądnym władzy papieżem. Za panowania Edwarda III, parlament ogłosił poddawanie królestwa papieżowi za nieważne. Za panowania Ryszarda II, 1377-1399 r., uchwalono prawa t. zw. „Statutem Praemunire”, a odtąd na mocy tego prawa, uważano za przestępstwo podtrzymywanie władzy papieskiej, lub jakiegokolwiek władzy obcej w Anglii; równocześnie odpowiednie kary za przekroczenie tego prawa były przypisane do tego dokumentu. Gdy Henryk IV wstąpił na tron, papieżowi i wszystkim innym obcym książętom wzbroniono wtrącać się w sprawy Anglii. Podczas panowania Henryka VI r. 1422-1461, Anglia skutecznie odparła wysiłki papieskie, by uczynić nieważnym statut Praemunire. Podczas panowania Edwarda IV, r. 1461 do 1483, było wzbronione duchowieństwu skarżyć jeden drugiego w sądzie papieskim. Chociaż podczas tych walk z papieżem niejednokrotnie udzielano mu nieupoważnionych przywilei ze strony ministrów, radców dworu królewskiego, lub słabych monarchów, ale ani razu, żaden ich czyn nieprawego posiadania władzy nie był uznany za legalny przez prawo, ale przeciwnie każdemu ich tego rodzaju dopuszczeniu się bezprawia stawiano w swoim czasie opozycję i ogłaszano przez prawo za przestępstwo kryminalne. To dowodzi, że nauka o supremacji królewskiej nie była wynaleziona za czasów reformacji, jak papiści twierdzą; ale że w owym czasie tak jak i w przeszłości, używano ją do zwalczania papieskich pretensyj do supremacji czyli wyższości w państwie i kościele, do której prawie zawsze rościło sobie prawo angielskie i papieskie duchowieństwo, wbrew supremacji królewskiej.

(39) Cranmer ogłosił, że, pomimo roszczeń papieża do władzy, to jednak tak duchowieństwo jak i ludzie świeccy mają być, według prawa Bożego, poddani władzy. On nie nauczał, że król następny po Bogu jest głową Kościoła angielskiego, jak to król twierdził, chociaż musiał się godzić z tą nauką, ale uczył, że tylko Chrystus jest Głową Kościoła, co znaczyło, że papież nie jest głową Kościoła i że wszyscy mimo tego są obowiązani przez Pismo Święte być posłusznymi królom. To było śmiertelnym ciosem dla nauki o supremacji papieskiej nad wszystkimi ludźmi, duchowymi i świeckimi i dla jego nauki, że duchowieństwo nie podlega prawom Państwa, ale prawom kanonicznym – prawom papieża – jedynie. Cranmer, będąc w walce z papieżem, utrzymywał, że **Statut Provisors** (zabraniający duchowieństwu przyjmowania urzędów od obcych lub płacenie obcym jakichkolwiek opłat za nadane urzędy, co było przyczyną zabronienia papieżowi nadawania urzędów w kościele angielskim, oraz otrzymywania stąd pewnych dochodów) i **Statut Praemunire** (zabraniający apelacji do obcych sądów po za granicami Anglii) były sprawiedliwe i oparte na Piśmie Świętym, przyznającym władzę państwa nad kościołem. Cranmer nauczał, że tego rodzaju nauka papieska bardzo sprzeciwiała się Pismu Świętemu i że skutkiem takiej nauki było ograbianie króla angielskiego, szlachty, duchowieństwa i ludu z ich praw, władzy, honoru i majątku. Takie nauki godziły jak nożem w samo serce zamiarów i uzurpacji papieża, które zawsze pożytkowało sławy, zaszczytów, władzy, panowania i bogactwa. Przeszło 150 lat przed Cranmerem, wystąpił przeciw papieżowi Wycklif, chociaż posiadał większą zdolność, żył jednak w mniej przyjaznych czasach, nauczając tych samych rzeczy co Cranmer, lecz czas, w którym Wycklif nauczał, był czasem dokonywania reformacji przez jednostki, gdy zaś Cranmer żył w czasie, gdy reformacji dokonywały sekty. A zatem widzimy różnicę w skutkach nauk tych dwóch reformatorów.

PRZYCZYNA TEJ NAUKI

(40) Był tam rozmaite przyczyny, które doprowadziły Cranmera do nauczania na ten temat. Najpierw był tego przyczyną wybaczalny postępek papieża Klemensa VII, który, chociaż skłaniał się do przyznania, że dyspensy udzielona przez poprzedniego papieża na ślub Henryka VIII z Katarzyną Aragońską, ciotką Karola V, była nieważną, jednak z obawy narażenia się na gniew cesarza Karola V, wstrzymywał się z wydaniem wyroku na czas dogodniejszy. Henryk VIII, jak wiadomo, protestował w dzień ślubu, nie chcąc wstępować w związek małżeński z wdową po swoim bra-

cie, lecz był do tego zmuszony przez ojca swego. Tym sposobem popełniono błąd, który Biblia (3 Ks. Mojż. 18:16, 6-18; por. z listem 1 Kor. 5:1) i prawo kanoniczne zabraniało, ale na które papież Juliusz n udzielił dyspensy. Ta rzecz była również omawiana przez główne uniwersytety chrześcijaństwa, które orzekły, że papież nie mógł tego ślubu uprawomocnić, bo to znaczyłoby, że ma, moc unieważnić nawet prawo Boże. Cranmer radził Henrykowi VIII, że nie tylko prawo Boże, ale nawet prawa jego własnego kraju wymagały rozwiązania kazirodczego małżeństwa, i że angielskie cywilne i duchowne sądy miały pod dostatkiem praw odnośnie spraw tego rodzaju. Papież zaprzeczył temu twierdzeniu. Cranmer odpowiedział, że małżeństwo jest rzeczą cywilną i podpada pod kontrolę Państwa a nie Kościoła; i to było właśnie przyczyną uczynienia nacisku na podległość kościoła państwu, co też jest jasną nauką prawa Bożego. Po drugie, roszczenia papieskie doprowadziły Cranmera do ogłoszenia tej nauki, albowiem papież twierdził, że nad państwem ma mieć zupełną kontrolę Kościół, to jest papież, i że jemu (papieżowi) należy się bezpośrednia podległość całego duchowieństwa we wszystkich sprawach i bezpośrednia podległość ludności świeckiej w sprawach duchownych, a pośrednia podległość ludności świeckiej w sprawach świeckich z powodu, że ich królowie są mu podlegli. Wszystko to Cranmer odrzucił, ponieważ sprzeciwiało się Pismu Świętemu o poddaniu **każdej** duszy zwierzchnościom wyższym (cywilnym). Trzecią przyczyną, która doprowadziła Cranmera do ogłoszenia tej nauki było rzymskie łupienie Anglii z jej narodowego poczucia honoru, wolności i krajowego bogactwa, wskutek domniemanego poddaństwa Anglii papieżowi.

(41) Okoliczności tych czasów spowodowały, że wywołany ruch przez naukę Cranmera na ten przedmiot, ogarnął kraj cały, a ostatecznie rozszedł się po całym świecie. Stan króla, duchowieństwa, szlachty i pospolitego ludu w Anglii, był przyczyną, że ta nauka była akurat tem, co potrzebą było, by zadać następny najcięższy cios papieżowi podczas Reformacji, cios Lutra był tylko jednym z cięższych ciosów zadanych papieżowi. Lud angielski prawie wszystek poszedł za tą nauką, stał mężnie przy niej, a zarazem bronił ją skutecznie przeciw władzy papieża i niecnym jego zamiarom, stojąc wiernie wśród takiej burzy i nawałności, jakie często doświadczają dusze ludzkie. Ani pod innymi względami wybryki Henryka VIII, ani niektóre pomyłki i słabości Cranmera, ani zło popełnione przez tych, którzy brali czynny udział w tym ruchu, nie mogą zaprzeczyć, iż ten ruch, w którym Cranmer był użyty do zapoczątkowania, był pochodzenia czyli zarządzenia Boskiego, a który jest pozafigurą spłodzenia Gada z Zelfy przez Jakóba. Ten ruch wzrastał i wzmagał się coraz więcej, aż w końcu wykorzenił z Anglii wszelki produkt papieskiej nauki o poddaństwie państwa Kościołowi. Ruch ten, rozchodzący się poza obręb państwa, w którym powstał, rozszerzył się po całym Chrześcijaństwie, tak, iż każdy naród Chrześcijański odrzucił papieską naukę o poddaństwie państwa Kościołowi i każdy naród zatrzymał cokolwiek z tej doktryny, którą Cranmer ogłosił, że jest ona biblijna w tym przedmiocie.

(42) Teraz spotykamy się z pewnym objawem, jaki przejawiał się w Kościele chrześcijańskim, czyli w tak zwanym Kościele Uczni i Adwentyskim, lecz który nie był szczególnie przedstawiony, ale z którym będziemy spotykali się w większości innych protestanckich denominacji, takich jak na przykład ta denominacja, która powstała z ruchu Cranmera, a który to ruch został później zamieniony na Kościół Episkopalny. Cranmer, jak wiemy, współdziałał z wodzami utracjuszy koron w przekręceniu tego ruchu w system sekciarski. Ci bracia z Maluczkiego Stadka, którzy rozpoczęli ruchy Maluczkiego Stadka, a później współdziałali z wodzami utracjuszy koron w przekręcaniu tych ruchów w sekciarskie denominacje i jako tacy służyli im, są w tej czynności wyobrażeni przez Samsona pojmanego do niewoli, oślepionego i mielącego zboże dla Filistyńców. Ten sam objaw, jako części tych samych pozafigur, spotykamy u takich reformatorów, jak Luter, Hubmayer, Wesley, Stone i Miller. Lecz słabo przejawiał się u Zwinglego, a prawie zupełny brak tego objawu był u Servetusa. Większość pomyłek Cranmera była wielce przesadzoną tak przez papistów jak i niektórych świeckich historyków, jak np. z jednego podpisanego odwołania zrobiono sześć odwołań, a każde następne fałszywe odwołania przedstawiono w sposób okropniejszy i nikczemniejszy, aniżeli poprzednie; a zatem większość jego pomyłek była popełnioną nieświadomością (co jest reprezentowane przez ślepotę Samsona) z powodu wysługiwania się sekciarstwu. Następny po Lutrze, Cranmer, był ze wszystkich protestanckich reformatorów przedmiotem najjadowitszych i najkłamliwszych ataków ze strony papieża. A to jest dowodem, że on, następnie po Lutrze, zadał najbardziej pustoszący cios Rzymowi. Atak Lutra zadał głównie śmiertelny cios doktrynalnej władzy Rzymu nad ludźmi; zaś atak Cranmera zadał głównie śmiertelny cios politycznej władzy Rzymu nad narodami. Nie znajdujemy, by Cranmer był tym geniuszem naturalnym co Luter, lub posiadał tę głębokość religijną, o nic się nie troszczący szczerą, serdeczną w pożytku z drugimi i zaczępną heroizm, tj

te wszystkie zalety, jakie charakteryzowały Lutra jednego z dwudziestu największych mężów historii. Lecz w Lutrze nie znajdujemy zaś tego taktu i tej zdolności pracowania wspólnie z innymi, jakie charakteryzują Cranmera. Każdy z nich w swej własnej osobie był szlachetnym i zdolnym narzędziem Pańskim do posuwania naprzód powierzonej sobie pracy. Luter nie nadawałby się do wykonania pracy Cranmera jako poddany Henryka VIII, a Cranmer nie mógłby wykonać takiej pracy, jaką Luter wykonał jako poddany Karola V. Dziękujemy Bogu, za różniącą się, a jednak poważną i wzniosłą pracę, jaką tych dwóch wielkich sług Bożych dokonało.

(43) Główniejszymi wodzami z pośród tych wodzów, którzy potracili korony, a ci co przekreśliли ruch zapoczątkowany przez Cranmera na Kościół episkopalny albo przyjęli go jako taki, byli tacy mężowie jak np. Parker, Grindal, Whitgift, Hooker, Taylor, Barrow i Laud, chociaż poprzednio Cranmer i inni wodzowie Maluczkiego stadka, np. Ridley, Latimer, Ferrar i Hooper, wszyscy będący ówczesnymi biskupami, a którzy za wiarę zginęli na stosie za czasów królowej angielskiej zwanej „Krwawą Marją”, przyczynili się w znacznej mierze do obrócenia ruchu Cranmera na Kościół Episkopalny. Za czasów Parkera, pierwszego arcybiskupa kantuarijskiego po okresie panowania „krwawej Marji”, Kościół Episkopalny zaprowadził swoje obecne wyznanie w 39 artykułach, które były potwierdzone przez konwokacje w 1562 roku i uprawnione przez Parlament w roku 1571, jako fundamentalny statut. W ten sposób Kościół Episkopalny był ustanowiony przez prawo, otrzymując episkopalną konstytucję z apostołskiem następstwem za swą doktrynalną podstawę, pod supremacją królewską, jako Kościół ustanowiony. Rozwój jego sekciarskiego charakteru nastąpił nieco później, szczególnie przez pisma Hookera i administrację dwóch prymasów Whitgifta i Lauda. Oni obaj odstąpili od pozycji Cranmera, który uczył, że królewska supremacja znaczy podległość kleru i ludzi świeckich władzy królewskiej, a natomiast przyjęli pozycję Henryka VIII, którą Cranmer musiał znosić, ale z którą się nie zgadzał, tj., że po Bogu król jest Głową albo Rządcą nad Kościołem, jak również nad duchowieństwem i, ludźmi świeckimi – co było wielką różnicą. W skutek takiej nauki angielski władca stał się papieżem Anglii. Wodzowie utraczyli koron wprowadzili wiele innych błędów. Lecz przy jednej rzeczy stali oni mocno, tj., że władzy cywilnej mają być poddani wszyscy ludzie świeccy i duchowni, i że Kościół jest poddany, a nie panuje nad władzą cywilną; a zatem, wskutek takiej obrony tej nauki oni, jako pozafiguralny Elijasz ofiarowali misę, czaszę i łyżkę. A ta ich czynność, połączona z nadmiarem władzy, jaką oni przypisywali cywilnemu władcy, jest reprezentowaną w znaczeniu imion **Elijazaf (powiększenie władzy)** ponadto co się należy) i **Duel (uznanie władzy)**.

DUCHOWIEŃSTWO PODDANE WŁADZY CYWILNEJ

(44) Gdy ruch Cranmera był jeszcze jako taki, tj. zanim wodzowie tracący swe korony zamienili ten ruch na Kościół Episkopalny, toczył się wówczas wielki spór o Henryka VIII, gdyż on za doradą Cranmera, zajął zwierzchnictwo nad wszystkim duchowieństwem, odłączając papieża od sprawowania wszelkiej władzy w Anglii. Papieskie posłuszeństwo Karolowi V wbrew swoim własnym przekonaniom odnośnie kwestji tyczącej się ważności ślubu Henryka i jego długoletnie przedłużanie i trzymanie tej sprawy w zawieszaniu doprowadziły Henryka do gniewu. Papieskie gwałcenie starożytnych statutów Provisors i Præmumire gniewały Henryka tem więcej. Przekraczanie Statutu Martwej Ręki (Mortmain) przez kler i zakonników doprowadzały go do gniewu w najwyższym stopniu. Za doradą Cranmera postanowił zmusić ich do przestrzegania tych orzech praw, a to doprowadziło go do zaciętej walki z papieżem. Cała Anglja trzymała stronę za Henrykiem, który tym sposobem pozbawił papieża wszelkiej władzy nad kościołem i państwem angielskim, ale ten jego postępek był również przeciw poglądom Cranmera, które on nie wyraził dobitnie, ponieważ uważał się być poddanym królowi, jako najwyższej władzy, Henryk w rzeczywistości uczynił się przez to samo papieżem Anglii. Oczywiście, że król był winnym za zło jakie się wówczas wyłoniło, i pomimo tego, że papiści obwiniali protestantów za wszystko zło, to jednak ono nie może być zwalone na protestantyzm; bo król pomimo, że odrzucił zwierzchnictwo papieskie tak polityczne jak i duchowe w Anglii, to jednak żył i umarł jako katolik, pomordowawszy wielu męczenników protestanckich jedynie w tym celu, by zapobiedz przedostaniu się protestantyzmu do Anglii, chociaż niewątpliwie był tym, co przygotował grunt pod protestantyzm przez odrzucenie supremacji papieskiej w kościele i państwie.

(45) Wielce rozgniewany na postępowanie Henryka, papież Paweł II już w sierpniu 1535 przygotował bullę na wyklęcie Henryka z Kościoła i usunięcie go z tronu; lecz przyjacielscy królowie europejscy zdołali odradzić papieżowi ogłoszenie tej bulli aż do roku 1538. Ale w sierpniu, 1538, papież, pomimo protestów i nalegań królów europejskich, ogłosił ją. Ten papież gdy był kardynałem, był jednym z najgorliwszych członków sądu papieskiego, który to

sąd był prawie jednogłośnie po stronie Henryka, przynależał od swego poprzednika, by unieważnić ślub Henryka z Katarzyną zaraz na samym początku. Jako będący przeciw Pismu św., i prawom kościelnym. Teraz zaś, będąc papieżem, udawał, że Henrykowe postępowanie z Katarzyną było głównym powodem wyklęcia i usunięcia go z tronu, dobrze wiedząc o tem, że nie to było głównym powodem, lecz to, że Henryk nie zgadzał się na papieskie bezprawne zagarnięcie władzy, wolności i bogactwa narodu angielskiego i że ostatecznie pozbawił papieża wszelkiego zwierzchnictwa tai w kościele jak i państwie angielskim, a zatem to było główną przyczyną wyklęcia Henryka i wydanie rozkazu, by pozbawiono go tronu.

(46) Podamy najgłówniejszą treść tej bulli, która miała 22 paragrafy, aby nasi czytelnicy widzieli co nowocześni papieże czyniliby, gdyby mogli. Po przedmowie, w której jest powiedziane, iż papież jest zastępcą Chrystusa nad Kościołem i Państwem w Chrześcijaństwie, w paragrafach 1-3, wykazuje on Henrykowi rzekome jego przestępstwa. W paragrafie 4 napomina Henryka i jego partje, ażeby zaniechali popełniać zło, a naprawili to, co źle uczynili. W paragrafie 5, zabrania udzielania wszelkiej pomocy królowi; w paragrafie 6, wyklina wszystkich, co nie czynią pokuty w tej sprawie; w paragrafie 7, oskarża jego obrońców o bunt, twierdzi, że Henryk postradał królestwo, rozkazuje wszystkim w to wmięszanym stawić się przed rozmaite trybunały w pewnym określonym czasie, a również wzywa Henryka, by się stawił osobiście lub przez swego przedstawiciela do Rzymu na sąd w przeciągu 90-ciu dni, za odmówienie uczynienia któregośkolwiek z tych rozkazów straszny wyklęciem po trzech dniach następnych. W paragrafie 8, grozi interdyktem całej Anglii (interdykt-kłątwa papieska rzucona na cały kraj, w którym było zabronione odprawianie nabożeństwa mszy i udzielanie sakramentów, a również rozkaz wydany katolickiemu klerowi, z kilku wyjątkami opuszczenia Anglii, innemi słowy, niech to królestwo, z kilku wyjątkami, pozbawione łaski Bożej według zapartywania papieskiego, idzie do diabła na zatracenie). Paragraf 9, wydziedzicza dzieci Henryka i wszystkich jego obrońców i pozbawia ich wszystkich przywilejów, nawet obywatelstwa, ogłaszając ich za pohabionych. Paragraf 10, uwalnia wszystkich obywateli Anglii od ich przysięgi na wierność królowi i jego obrońcom a rozkazuje im odłączyć się od nich i nie mieć z nimi nic do czynienia. Paragraf 11 ogłasza, iż pozbawia ich wszelkich praw legalnych, a nawet prawa, by być świadkiem w sądzie, prawa zapisywania komuś swego majątku, albo podpisania jakiego legalnego dokumentu, lub posiadania własności itp. Paragraf 12, rozkazuje, by nie mieć z nimi żadnej osobistej łączności, to jest absolutny bojkot. Paragraf 13, zakazuje duchowieństwu i zakonnikom pod karą ekskommuniki i pozbawienia ich prebendy i znowu rozkazuje wszystkim, oprócz kilku wyjątków, aby opuścili Anglję. Paragraf 14, nawołuje wszystkich Anglików, przez obietnice zatrzymywania na własność wszystkiego, co zagrabią, aby się zbuntowali przeciw Henrykowi i jego obrońcom i pozbawili ich władzy, oraz; wygnali z kraju, zabraniając równocześnie wszystkim pod groźbą powyżej wymienionych kar, by się nie wazyli stawić w ich obronie. W paragrafie 15 nawołuje książąt chrześcijaństwa, aby wtargnęli do Anglii i zabrali ją Henrykowi i unieważnili wszystkie traktaty i zobowiązania z nim zawarte. Paragraf 16 rozkazuje wszystkim żołnierzom i marynarzom podnieść broń przeciw Henrykowi i jego obrońcom i zabrać wszystkie jego posiadłości dla siebie, włączając i te w obcych krajach. Paragraf 17, potwierdza to, iż zaborcy posiadłości mogą zatrzymać to, co zabrali i nakazuje im, by z jeńców uczynili niewolników, oraz zakazuje dostarczania pokarmu Henrykowi i jego obrońcom. Paragraf 18 rozkazuje całemu duchowieństwu i wszystkim zakonnikom pod karą ekskommuniki i pozbawienia ich prebendy w trzech dniach ogłosić, jeżeli możebne publicznie, z krzyżem w rękę i przy pomocy dzwonów i świec zapalonych, anatema czyli klątwy przeciw Henrykowi i jego obrońcom i poprzybijać kopje tej bulli na drzwiach kościelnych i klasztornych. Paragraf 19, wypowiada te same groźby kar na wszystkich, co by przeszkadzali temu publicznemu ogłoszeniu i na wszystkich urzędników państwowych, którzyby nie popierali tego ogłoszenia. Paragraf 20, twierdzi, że Henryk i jego obrońcy będą mieli dostateczną znajomość o wygłoszeniu tej bulli, jeżeli ona będzie umieszczona na drzwiach wymienionych kościołów – wszystkie kościoły, będące poza granicami Anglii, któreby chciały tę bullę ogłosić, mogą to uczynić, gdyż ten paragraf do tego ich upoważnia. Paragraf 21, ogłasza, że ze względów powiadomienia, każda kopja bulli podpisana przez notariusza i prałata ma być prawomocną. Paragraf 22, zabrania każdemu naruszać albo zbijać tendencję tej bulli, pod karą gniewu Wszechmocnego Boga i świętych Piotra i Pawła. Data ostatniego wydania tej bulli jest podana jako 30 sierpnia 1535 r., lecz jak zaznaczono powyżej, że wpływ monarchów europejskich powstrzymał opublikowanie jej przez trzy lata – aż do sierpnia 1538 roku.

(47) Ta bulla pod wielu względami jest godną uwagi i różni się pod pewnym względem od innych buli papieskich. Przedewszystkiem

jest godną uwagi z tego co ona objawia, z papieskiej obłudy, pychy, zuchwalstwa, podłości, roszczeń, bezwstydu, bezczelności, bezbożności, małobaczności, sprzecznosci, bezprawia, nierozsądku, okrucieństwa i niegodziwości. Samo już przeczytanie tej bulli powinno przekonać każdą prawo-zachowującą i wolność miłującą osobę, o więcej jak zwierzęcej podłości papieskiego Antychrysta. Pamiętajmy, że taka bulla jest nieomylna, według doktryny papieskiej, z powodu, iż była ogłoszona do całego chrześcijaństwa ex cathedra. Pamiętajmy także, że nowocześni papieże są tego samego usposobienia, względem antykatolickich mężów stanu, czy to francuskich, niemieckich czy meksykańskich, ale nie okazują tego, ponieważ nie dostaje im na tyle władzy i nie mogą się nawet pokusić na wprowadzenie tego, czego im jednak nie brakowało za czasów Henryka. Henryk poparty przez lud zabronił wprowadzenia w życie i ogłoszenia tej haniebnej bulli w krajach do niego należących i jemu podległych, jako zdrada swego kraju i króla. A na odwet król zabrał papieskie i klasztorne dobra, zdobyte podstępem przez duchowieństwo i zakonników klasztornych wbrew Statutu Mortmain i użył część tego dochodu na uzbrojenie wojska, marynarki i swych fortec, ażeby mógł dać skuteczny odpór, w razie najazdu obcej armii pobudzonej groźną bullą papieską. Cranmer i jego koledzy obalili Pismem św. i historią całą podstawę, na której roszczenia bulli były oparte; legaci papiescy i inni papiescy reprezentanci nie byli więcej widziani w Anglii, aż po 15 latach, gdy Marja, córka Henryka z Katarzyny, wstąpiła na tron angielski i przez ponowne wprowadzenie papieństwa i papieskich metod i przez okrutne prześladowanie i mordowanie świętych i męczenników Jezusowych, przez co zasłużyła sobie na przydomek „krwawa” i dlatego jest zwana „Krwawą Marją”. Ona twierdziła, że jest ulubiona od Boga na ziemi, z tego powodu, że jest Mu podobną, jak nikt inny na świecie, bo, jak mówiła, iż Bóg torturuje heretyków wiecznie, ale ona tyle ich torturuje, ile tylko może.

NAUKI NAPRAWIAJĄCE

(48) Pozafiguralny Eljiazaf ofiarował miś-naprawę, niewłaściwego postępowania ku władzom cywilnym, zwłaszcza w czynach opartych na błędach, że Kościół nie jest poddany władzy cywilnej, lecz na odwrot. Zatem strofował tych katolików angielskich, którzy przyjmowali korzyści od papieża i płacili mu pewne sumy pieniężne, dochody pierworoczne, różne podatki, itp. gwałcąc przez to prawo krajowe. Strofował tych katolików, którzy za czasów Elżbiety oddawali posłuszeństwo papieżowi raczej, niżeli swej królowej. Strofował katolików za dawanie przytułku Jezuitom i księżom katolickim, którym, jako narzędziom papieskim, starającym się zaprowadzić rewolucję przeciwko Elżbiecie, było zabronione znajdować się w kraju. Naprawiał niewłaściwe postępowanie tych, którzy prowadzili intrzygi z Marją Stuart, królową szkocką, aby podniosła bunt przeciw Elżbiecie, w celu pozyskania jej tronu. Strofował postępowanie Jezuitów i księży, którzy nieprawnie dostali się do kraju i starali się wywołać rewolucję przeciw Państwu. Strofował papieskich spiskowców na życie królowej. Strofował papieża za nazwanie Elżbiety przywłaszczycielką władzy, niewolnicą bezbożności i podstępnie siedzącą na tronie angielskim. Strofował papieża, że śmiało głosił o usunięciu ogłoszenie jej detronizacji, o uwolnieniu poddanych z pod przysięgi wierności królowej i wzywaniu narodu angielskiego do zdetronizowania i wygnania jej z kraju. Strofował go za wzywanie katolickich państw, by rozpoczęli krucjatę przeciwko niej i aby zabrali Anglię za swój własny kraj. Strofował go za namowy Filipa, króla hiszpańskiego, by wysłał flotę przeciwko Anglii i za jego starania, by namówić Szwecję i Francję do wojny przeciwko Anglii. Strofował papieża, jako przestępcę praw Bożych, które wymagają, aby chrześcijanie byli posłusznymi swym królom, oddawali im należną część, modlili się za nich i popierali ich, a tego wszystkiego papież zakazywał narodowi angielskiemu. A zatem strofował tak lud pospolity jak i szlachtę, którzy nie byli posłusznymi swym królom, ale, idąc za radą papieństwa, występowali przeciw nim i sprzeciwiali się im, grzesząc wbrew Słowu Bożemu. Innymi słowy, każde wystąpienie przeciwko królowi ze strony duchowieństwa, szlachty lub ludu pospolitego, było strofowane przez pozafiguralnego Eljiazafa, jako grzech przeciw Boskiemu prawu odnoszącemu się do Państwa i Kościoła, królów i ich poddanych. A tak czyniąc, pozafiguralny Eljiazaf ofiarował pozafiguralną miś.

(49) Zanim będziemy pisali o czasach pozafiguralnego Eljiazafa, byłoby pomocnym zastanowić się nad jedną główną serją wypadków, które najpierw były okazją ofiarowania jej – tj. do wypadków za panowania Elżbiety, odnoszących się do katolickich usiłowań, by zrzucić z tronu a przywrócić na tron katolicyzm. Pomimo wielce trudnych warunków, w jakich ona panowała, Elżbieta okazała się być najzdolniejszą władczynią z pośród monarchów. Chociaż wiele brakowało, by mogła dorównać do najwyższych ideałów chrześcijańskich była jednak dobrą kobietą, jak również i znamieną królową. Jej taktyka i kierunek sprawami Państwa, wśród największych trudności był pełne najwyższej godności; po-

siadała mądrość w wyborze najzdolniejszych ludzi na ministrów, (jak Wilhelm Cecil) w długiej historii Anglii – a to znaczy, że niektórzy z nich byli najzdolniejszymi mężami stanu po długie czasy; wiadomo powszechnie, że angielscy mężowie stanu, przewyższają wszystkich innych w dyplomacji i polityce. Pamiętajmy, że w czasie, gdy Elżbieta wstąpiła na tron, (1558) Anglia była według ówczesnego prawa poddana papieżowi, z powodu zła, jakie wprowadziła „Krwawa Marja”, kiedy to całe duchowieństwo i prawie i wszystka szlachta i wszystek naród byli rzymskokatolikami, można sobie więc łatwo wyobrazić, jakie były wówczas trudności dla jej stanowiska monarchicznego. Potrzeba było z jej strony nadzwyczajnego taktu, by opanować te paradjalne trudności, ponieważ, jako protestantka w sercu, była jednak zmuszoną choćby zewnętrznie zastosowywać się do niektórych wymagań papieństwa, wprowadzonych przez „Krwawą Marję”, kierując się doradcą Cecila postanowiła na pewien czas nie robić żadnych zmian; lecz stopniowo, powoli dała poznać swoje stanowisko, lecz nie słowami, ale przez uchwały. Elżbieta najpierw wystarała się o uchwalenie aktu, który przywrócił koronie starożytne sądownictwo w państwie i kościele, a skasował czyli zniósł obce władze przeciwne jej, z wyznaczonymi karami w razie nieposłuszeństwa, tj. zniósła prawa, które Marja wprowadziła, znosząc wszystkie katolickie prawa, mianowicie te z czasów panowania Henryka VIII i Edwarda VI. Taka uchwała przeprowadzona przez Elżbietę, zniszczyła za jednym razem papieską, świecką i duchowną władzę w Anglii. Odtąd wymagała od duchowieństwa zupełnego posłuszeństwa temu prawu, pozabawiając stanowiska wszystkich nieposłusznym. To prawo jednak nie czyniło żadnych zmian w doktrynie wiary. Przez inny akt, nabożeństwo kościelne ułożone za Edwarda VI zostało wprowadzone z niektórymi mniejszymi zmianami, które skasowało katolickie łacińskie nabożeństwo. Później aktem Uniformity (jednakowe ukształtowanie religii), ludowi była dana wolność wiary, lecz nie nabożeństwa – wszyscy byli zobowiązani pod karą ucześnieństwa na nabożeństwa kościoła państwowego. Elżbieta nigdy nie zmuszała katolików w rzeczach wiary, ale co się tyczyło nabożeństwa, to tak; lecz nie było żadnych rzymsko-katolickich męczenników za jej czasów panowania, tak jak się rzecz miała z czasów panowania Marji, kiedy to wiele protestantów poniosło śmierć męczeńską. Całe jej postępowanie wyszło na korzyść Kościołowi Episkopalnemu, który ona ustanowiła, jako Kościół Państwowy. I stopniowo ludzie odzwyczaili się od rzymskiego wyznania, tak, iż przy końcu jej 45 letniego panowania, prawie cała Anglia była już protestancką.

(Ciąg dalszy nastąpi)

PYTANIA DO POWYŻSZEGO PRZEDMIOTU

(10) Co uczyniono od tego czasu odnośnie urzędu Chrystusowego przed i po reformacji? Co pozafiguralny Elisur był zdolny uczynić? Kto używał jego argumentów? Daj ilustrację używania jego argumentów. Co czyni nadal pozafiguralny Elisur? Co on pozafiguralnie ofiarował przez te kontrowersje?

(11) Co on jeszcze ofiarował? Czego to było pozafigurą? Jaki był charakter jego ćwiczenia w sprawiedliwości? Jaką lekcję wyciągnął pozafiguralny Elisur z Chrystusowego przed-ludzkiego istnienia i z radości w stwarzaniu? Z Jego posłuszeństwa woli Bożej? Z Jego pomyślnego dokonania dzieła stwarzania i objawień Starego Testamentu? Z Jego chęci, by się stać ciałem?

(12) Jaki przykład wyciągnął pozafiguralny Elisur z Chrystusowego poświęcenia? Z Jego wierności? Do czego zachęcany, gdy było wskazywane na owoce i zalety naszego Pana? Jaką lekcję wyciągnął, gdy wskazywano jak nasz Pan kładł Swoje życie za grzech ludzki? A również z Jego gotowości i natychmiastowego oddania się, by dokonać urzędowej pracy? Z Jego ufności w Ojcu przy śmierci? I ze śmierci Chrystusa będącej objawem wielkiej j miłości Ojca i Syna względem rodzaju ludzkiego?

(13) Co osiągnął pozafiguralny Elisur z działalności naszego Pana po Jego istnieniu jako człowiek? Z Jego gotowości przyjęcia tych, co przychodzą do Niego? Z Jego wierności w okazaniu się przed Ojcem za nimi? Z Jego wstawianiu się za nimi? Z Jego nauczania ich? Z Jego usprawiedliwiania ich? Z poświęcenia ich? I dania im zwycięstwa? Co on ofiarował przez nauczanie tych rzeczy? Co jest właściwym ocenieniem jego ofiar?

(14) Co dotąd ukończyliśmy w naszym badaniu? Jaki jest charakter doktryny danej grecko-katolickiemu Kościołowi za jego szafarstwo? Jakie wyrażenie znajduje Boska mądrość w urzędzie Chrystusowym? Co to ma do czynienia z miejscem grecko-katolickiego Kościoła przy pozafiguralnym przybytku? Co pozafiguralny Elisur bezwiednie uczynił, gdy wykonywał pozafigurę 4 Ks. Moj. 7:30-35? Co Bogu się należy za wyrozumienie 4 Ks. Moj. 7:30-35 pozafiguralnie?

(15) Dotąd zastanawialiśmy się nad ilu księżętami i ich ofiarami z 4 ks. Moj. roz. 7? Z których pokoleń oni byli, figurą i pozafigurą? Gdzie one się znajdowały w figurze i pozafigurze? Kto jest następnym księżętą, nad którego ofiarami, figurą i pozafigurą, będziemy się zastanawiali? Jaki ruch Maluczkiego Stadka on przekreślił? W co on go przekreślił? Kto zaczął ten ruch? Jakie były główne wypadki i czynności w jego życiu?

(16) Co znaczy greckie słowo eirenaios? Jak ono charakteryzowało Ireneusza Czem był w okresie Kościoła Smyrneńskiego?

Który z jego poprzedników należał do tej gwiazdy? Co on uczynił między Wschodnim a Zachodnim Kościołem? W jakich okolicznościach była ta czynność dokonana? Co było jej główną pracą? Przeciw czemu on występował? Jaką kombinacją był Gnostycyzm? Co było głównym utworem literackim Ireneusza? Co on uczynił przez nie? Jaką specjalną prawdę on dobitnie przedstawił w swoim dziele? I co ta dobitność poskutkowała? Jak on określa Kościół w swoim urzędzie?

(17) Ażeby zrozumieć ten ruch, który on rozpoczął, co musimy pamiętać o Kościele? Ogólnie mówiąc, w ilu znaczeniach Kościół ma być rozumiany? Co jest prawdziwym Kościołem w najściślejszym znaczeniu tego słowa? w ogólnym znaczeniu? Jak prawdziwy Kościół był nazwany? Dlaczego? Co jest Kościołem w drugim ogólnym znaczeniu? Jako taki, z kogo on się składa? Co Ireneusz nie miał na myśli, gdy mówił o Kościele katolickim? Co on przez to rozumiał? Dlaczego on mówił o nominalnym Kościele jako o Kościele? Co znaczący opuścić Kościół nominalny przed Zniwem? Jak powinniśmy uważać jego nauczanie, że jest tylko jeden Kościół? Dlaczego? Co takie nauczanie zapoczątkowało?

(18) Co doświadczenie i obserwacja dowodzą co do Kościoła? Jak musi być Kościół nominalny określony? Do jakiego wypadku? Jak to jest udowodnione przez przypowieść o pszenicy i kłakolu? Jakie są niektóre dowody na to w Listach Apostolskich? Jak to jest dowiedzione przez siedem kościołów z Obj. 1-3? Co za figuralny fakt; tego dowodzi?

(19) Co Bóg zawsze czynił do roku 1878? Przez kogo i komu On zawsze dawał Prawdę na czasie? Jakie dwie rzeczy obejmowało szafarstwo Prawdy nominalnego Kościoła? W tej łączności jaka myśl nie ma być zapomniana? Czem Nominalny Kościół był ze względu na Kościół prawdziwy w siedmiu epokach Kościoła? Jako taki czem on był według Obj. 1-3? Jaka pomyłka jest często popełniana w rozumieniu wyrazów Nominalny i Prawdziwy Kościół? Jakie jest ich pokrewieństwo? Z jakich dwóch klas składa się Kościół, a z jakich czterech klas składa się Kościół Nominalny? Jak to daje nam możliwość widzieć, że Ireneuszowe nauczanie jest prawdziwe, przez które on rozpoczął specjalny ruch Maluczkiego Stadka? Co było celem tego ruchu?

(20) Jakiego rodzaju był ten ruch? Z jakiego powodu rozpoczął się? Kto ponad wszystkich zadał cios śmiertelny Gnostycyzmowi? Co się stało z Gnostycyzmem, z powodu argumentów Ireneuszowych? Przeciw jakim, dwóm ruchom on użył tej specjalnej prawdy? Jaki kierunek był nadany temu ruchowi? Któremu Kościołowi Pan dał tę względną prawdę za szafarstwo? Jaka jest różnica między tym Kościołem a papieżem? W jakim odróżnieniu ten Kościół wszedł w błąd? Co on fałszywie twierdzi względem siebie, jako sekta? Jaką prawdę pomimo tego on zachował?

(21) Kto jeszcze ma tę prawdę za szafarstwo? Jaki jest urząd prawdziwego Kościoła jako nauczyciela? Jeżeli jest tak, to jak może Kościół nominalny mieć ten urząd? Jaką prawdę ma faktycznie Kościół rzymsko-katolicki, jako swoje szafarstwo? Jak to jest spokrewnione z ukrytą tajemnicą? Czego największym wyrażeniem jest ta tajemnica? Przez co jest Kościół rzymsko-katolicki i jego ludzie wyobrażeni w typie? Po której stronie Przybytku była ta chorągiew, na której godło wyobrażające Mądrość Bożą było umieszczone? Pokaż pokrewieństwo greckiego i rzymskiego Kościoła jednego do drugiego z punktu tej pozafiguralnej chorągwi. Jak to pokrewieństwo jest pokazane w figurze?

(22) W porównaniu z innymi, jak wielką jest liczba wodzów, utracjuszów koron w rzymsko-katolickim Kościele? Dlaczego to tak jest? Przez kogo oni są przedstawieni w figurze? Jak się nazywali ci dwaj wpływowi Ojcowie Kościoła, którzy zamienili ruch Ireneuszowy w sektę? Z jakiego kraju oni byli? Jaki specjalny błąd oni wypracowali? Co później papieżstwo uczyniło z ich doktryną o episkopacie? Pomimo tego, jak papieżstwo mówi o nich? Co oni uczynili jako część pozafiguralnego Selumijela? Jakie błędy oni wprowadzili w tę szafarską prawdę? Wymień najgłośniejsze fakta i czyny z życia Cyprjana? Jak on się odnosił do biskupa rzymskiego? Za co on jest uważany w rzymskim Kościele?

(23) Jakie jest stanowisko Augustyna między ojcami Kościoła? Jakie są główne fakta z jego życia? Jakie były jego władze intelektualne? Jego stanowisko w Kościele? Między innymi, w jakich trzech sporach był on wodzem? W którym sporze szczególnie on złożył ofiarę jako część pozafiguralnego Selumijela? Jak długo trwał ten spór? Co wielce przyczyniło się do ugody? Ilu biskupów brało udział po każdej stronie? Kto był wodzem każdej strony? Co nastąpiło po tem?

(24) Co pomoże nam lepiej ocenić ofiarę pozafiguralnego Selumijela? Dlaczego? W jakich punktach były schizmy Nowacjana i Donacjusza ze sobą spokrewnione? Kto był Nowacjan? Określ prześladowanie Decjusza. Podczas tego prześladowania co słabi chrześcijanie czynili, żeby zachować swoje życie? Co było uczynione z Fabjanem z Rzymu w tem prześladowaniu? Kto był za wybraniem go na urząd? Kto był obrany? Jaka kwestja przyszła pod uwagę w Rzymie wskutek tego prześladowania? Jaka była opinja Komeljusza? Jaka Nowacjana? Jakie dwie rzeczy wynikły skutkiem tego? Kto był obrany biskupem schizmatycznego Kościoła? Co głowa każdej partji uczyniła? Jak Cyrpajn, biskup z Kartaginy był wciągnięty w ten spór? Jaka trudność wynikła w Kartaginie z powodu tej samej kwestji? Z którą stroną trzymał Cyrpajn? Z jakich dwóch przyczyn Cyrpajn był po stronie Komeljusza? Co Cyrpajn pisał odnośnie rozdzielenia w Kościele? Na jaką prawdę kładł on nacisk? Jakie błędy połączył on z tą prawdą? Pomimo tych błędów, czego częścią była aktualnie praca Cyrpajana?

(25) Kiedy powstała schizma Donatystów? Z jakiej kwestji? Jakie dwie odpowiedzi były podawane? Jak były spokrewnione ze sobą dwie schizmy Donacjusza i Nowacjana? Jakie nastąpiły wypadki ze względu przedstawienia tego sporu Konstancyjowi, pierwszemu chrześcijańskiemu Cesarzowi? Co było powodem schizmy w Afryce? Co schizmatycy, szczególnie zebrzący i podróżujący zakonnicy uczynili? Dlaczego? Co rząd uczynił przeciw Dynatystom? Co Augustyn uczynił w tym sporze, szczególnie w debacie? Jak Donatyści go traktowali? Jakie są główne fakta w łączności z tem trzydniowym zebraniem w Kartaginie?

(26) Co obie strony nie mogły zauważyć podczas tych debat? Jakiego błędu trzymały się obie strony? O jaką mieszaninę prawdy z błędem walczył Augustyn? Co on uważał za prawdziwy Kościół? Jakich błędów nauczali Donatyści o naturze, o biskupach i o członkach prawdziwego Kościoła? Co oni uważali za prawdziwy Kościół? Która strona na ogół była bliżej prawdy? Na którą prawdę miała katolicka strona rację a strona Donatystów myliła się? Jakie poglądy Donatystów nie zgadzały się z prawdziwym poglądem prawdziwego ani też nominalnego Kościoła? Z jaką prawdą zgadzał się sposób katolicki traktowania słabych? Jakie były wady w poglądzie Donatystów? Jaki był koniec Donatyzmu?

(27) Jak wiele okazji do ofiarowania misy, czaszy i łyżki miał pozafiguralny Selumijel? Dla jakich dwóch powodów było dane streszczenie schizmów Nowacjana i Donacjusza? Dlaczego rzymsko-katolicy wodzowie utracjuszy koron są właściwie nazwani pozafiguralnym Selumijelem? Jak ich czynność jest dalej określona imieniem Surysaddaów?

(28) Co jest figurowane przez Selumijelowe ofiarowanie misy? Jak to naprawiło sekterjanizm? Ducha partyjnego? Nauczanie błędu? Pychę w odróżnieniu? Ducha ciemności, który odrzuca drugich z powodu małego różnienia się? Ducha ostrego? Ducha wyłączności? Ducha faryzeuszowskiego? Jak ono naprawiło ostrego i odpędzającego ducha Nowacjana i Donacjusza?

(29) Czyje piękne uczucia są tu przytoczone, ażeby przez nie wykazać naprawę złych zalet przez pozafig. Selumijela? Jakie jest streszczenie pierwszej cytaty z Cyprjana? Jakie są główne punkta drugiej jego cytaty? Co te dwie cytaty dowodzą? Czy one są jedynymi przykładami pozafiguralnego Selumijela?

(30) Co następnie ofiarował pozafiguralny Selumijel? Co jest jego czaszą? Co powinno się pamiętać podczas badania jego zbiań? Co on najpierw rozumiał przez Kościół? Jak on to później rozumiał? W jakie dwa błędy on popadł na ten przedmiot? Co takiego on nie mógł ofiarować, jak wszyscy inni wodzowie utracjuszy koron? Pomimo tego, co on mógł, a czego nie mógł uczynić?

(31) Przez jakie siedem argumentów zbił on twierdzenia obrońcy każdej sekty, że ona była prawdziwym Kościołem? Przez te siedem argumentów co on bezwiednie dowiódł, o Kościele rzymsko-katolickim? Przez jakie trzy argumenty on dowiódł, że żadna sekta nie była wyłącznym szafarzem Prawdy? Co te trzy argumenty dowodzą odnośnie Kościoła rzymsko-katolickiego? Przez te dziesięć argumentów co pozafiguralny Selumijel zbiał? Co te czynności wyobrażały?

(32) Co znaczą łyżka pozafiguralnego Selumijela w pozafigurze? Jak on dawał nacisk na sprawiedliwość? Poświęcenie? Chrześcijańskie braterstwo i społeczność? Wierność swemu szafarstwu? Miłość dla Prawdy? Nienawiść do błędu? Trzymanie jedności wiary i Kościoła? Spółczucia? Miłość do braci? Długą cierpliwość i przebaczenie? Miłość dla Kościoła? Gorliwość dla Prawdy a przeciw błędowi? Pojedynczość i wspólnomyślność? Gorliwe wysiłki, ażeby uratować upadłych? Jaką cechą specjalną prawdą powierzoną rzymsko-katolickiemu Kościołowi dała jego etycznym naukom? Co jego nauczanie tych rzeczy wyobrażało?

(33) Nad ilu Książętami Wieku Ewangelji i ich ofiarami zastanawialiśmy się dotąd? Które denominacje oni założyli? Którą denominację założył szósty książę Wieku Ewangelji? Kto był figurą na niego pod tym względem? Na którą denominację jest Gad figurą? Wyjaśnij sprzeczność między imieniem Duel a Rehuel – Które jest właściwe imię? Dlaczego? Gdzie było miejsce pokolenia Gadowego koło Przybytku?

(34) Jaką doktrynę Bóg polecił za szafarstwo Kościołowi Episkopalnemu? Które ustępy Pisma św. dowodzą, że ona jest prawdziwą? Jaka jest pierwsza przyczyna, dla której Bóg poddał kościół państwu? Jak ta przyczyna była połączona z ofiarą za grzech? Kiedy jest kościół uwzględniony od posłuszeństwa państwu? Jaka jest druga przyczyna, dla której Bóg poddał kościół państwu? Dlaczego tak jest? Jaka jest łączność między takim pokrewieństwem a tajemnicą ukrytą?

(35) Z którym przymiotem Bożym jest ta tajemnica ukryta szczególnie połączona? Przez co był ten przymiot w obozie przedstawiony? Który przymiot Boski jest przedstawiony przez południową stroną Przybytku? Jako pozafigura Gaadowego pokolenia, z którym przymiotem Bożym jest Kościół Episkopalny połączony? Jak, z punktu szafarskich doktryn kościołów greckiego, rzymskiego i anglikańskiego, są te denominacje przedstawione przez trzy pokolenia na południowej stronie Przybytku? Co jest główną myślą tych trzech doktryn? Przez co ona była przedstawiona w figurze?

(36) Kto był członkiem Maluczkiego Stadka, co zaczął ruch, który później był przekreślony w kościół episkopalny? Podaj historję jego życia do czasu spotkania s ię z Henrykiem VIII. Jaką radę dał Cranmer Henrykowi VIII, co do tego, jak ma postąpić, aby się dowiedzieć czy jego ślub jest legalny? Jaką doktrynę on wkrótce ogłosił? Jaki był skutek jego poglądu na

te dwie sprawy; w łączności z papieżem? Jak papież postąpił w sprawie ważności ślubu Henryka? Co za dalszy postęp podjął Cranmer w tym sporze? Jakie są główne wypadki z życia Cranmera, jako prymasa Anglii? Co mu się stało przy wstąpieniu Marji na tron? Jak on był traktowany w więzieniu? Jaki skutek wywarło ciężkie więzienie na jej umysł i wolę? Do czego go namówiono obietnicą ułaskawienia? Określ charakter jego pięciu rzekomych odwołań. Jak jego odwołanie podziało na mego? Pod jakim wrażeniem i okolicznościami on zrzekł się swego odwołania? Określ jego bohaterką i męczeńską śmierć. Jakie wrażenie na naród angielski wywarło spalanie na stosie Cranmera, Latimera, Ridleya, Hoopera, Ferrara i 281 innych męczenników? Jakie nieszczęście spotkało ich głównych prześladowców? Co zakończyło prześladowanie?

(37) Co pomoże nam lepiej ocenić ruch, który Cranmer pobudził? W jaki sposób papiestwo przyszło do władzy w Anglii? Kto pierwszy prowadził ewangelję Anglii? Kto był pierwszym rzymskim misjonarzem w Anglii? Który papież go posłał? Jak się nazywali trzej najwięksi papieże? Co brytyjscy biskupi orzekli ze względu na wymagania Grzegorza? Jakie było stanowisko Alfreda Wielkiego do papieskich roszczeń władzy w Anglii? Jak jego stanowisko było utrzymane w Anglii aż do czasu Cranmera? Co Wilhelm Zdobywca uczynił z wymaganiami Grzegorza VII? Co jego syn i następca, Wilhelm Rufus uczynił z wymaganiami papieskimi? Henryk I? Henryk II?

(38) Pomimo takiej czujności, co było dokonane przez papieża od r. 1100 do 1205? Co się stało w roku 1205? Określ różne stopnie konfliktu pomiędzy królem Janem Bez Ziemi, a Inocentem III. Jaki wpływ wywarły przywłaszczenia Inocentego na prymasa i baronów angielskich? Co one wydarły Janowi? Co papież z tem uczynił? Jakie było postępowanie Henryka III z papieżem i jego klerem? Edwarda I? Edwarda III? Ryszarda II? Henryka IV? Henryka VI? Edwarda IV? Pomimo nieprawego udzielania przywilejów papieństwu przez pewne jednostki, czy to znaczyło, że roszczenia papieskie były przez to uważane za legalne? Co to dowodzi względem papieskich twierdzeń co do czasu powstania supremacji królewskiej w Anglii? Jak długo ona była aktualnie używana?

(39) Co było głównym zarysem doktryny, którą Cranmer ogłosił? Co uczynił, a czego nie uczynił w jego wielkiej doktrynie, którą on przydał do Prawdy? Jaka była przeciwna doktryna papieska? Co było zabronione **Statutem Provisors**? **Statutem Praemunire**? Kto bronił je jako sprawiedliwe i oparte na Piśmie św.? Jak on scharakteryzował przeciwną doktrynę papieską? Jaki był skutek papieskiego nauczania pod tym względem? Co Cranmerowe nauczanie uczyniło z zamiarami papieństwa? Dlaczego? Kto przeszło 150 lat przed Cranmerem nauczał prawie tej samej doktryny? Jaka była różnica w skutku ich nauk? Dlaczego?

(40) Co było pierwszą przyczyną Cranmerowego nauczania na ten przedmiot? Określ stopnie postępowania w wywiadowaniu się o ważności ślubu Henryka VIII. Jak specjalna doktryna ruchu Cranmera poskutkowała w tej sprawie? Jaki był skutek tego? Jaka jeszcze nauka papieska była przyczyną ogłoszenia tej doktryny przez Cranmera? Co było trzecią przyczyną, że Cranmer ogłosił tę naukę?

(41) Co okoliczności tych czasów uczyniły z ruchem Cranmera? Co angielskie warunki uczyniły z doktryną Cranmera? Jak ona poskutkowała na papieża? Jak naród angielski postąpił w łączności z nią? Co nie można zaprzeczyć temu ruchowi? Co on dokonał w Anglii? W każdym kraju Chrześcijaństwa?

(42) Jaki zadziwiający objaw spotykamy w większości sekt protestanckich? Zgodnie z tem, co Cranmer uczynił? Czego w tem on i inni

wodzowie Maluczkiego Stadka byli pozafigurą? Kiedy Cranmer uczynił najwięcej pomyłek? Co papieści uczynili z nim? Po Lutrze kto był najsukcesyjnym reformatorem? Co jest dowodem tego? Porównaj ich pracę? Porównaj ich ruchy reformacyjne, ich zdolności i polityczne otoczenie. Co powinniśmy Bogu uczynić za tych tak wielkich sług Bożych?

(43) Wymień główniejszych wodzów z pośród utracjuszy koron z Kościoła episkopalnego? Jak się nazywali ci wodzowie Maluczkiego Stadka, którzy przed poprzednimi wodzami dopomogli w odwróceniu ruchu Cranmera w sekte? Jak to było uczynione? Z którego prymasa? Jakże są niektóre z jego sekciarskich zarysów? Co później było uczynione z jego sekciarskim rozwinięciem się? Pod kim? Jak oni przekręcili prawdę, którą Cranmer dał? Co ten błąd uczynił z królami Anglii? W której prawdzie danej przez Cranmera stali oni stanowczo? Co to umożliwiło ich uczynić? Jak to jest pokazane w figurze w znaczeniu imion Elijazaf i Duel?

(44) Co się stało podczas ruchu Cranmera? Które zasady były powodem tego ruchu? Wymień trzy rzeczy, które obróciły Henryka przeciw papieństwu? Za czyją doradą on postąpił? Co on postanowił uczynić? Jaki był wynik tego? Kto trzymał stronę króla? Co on uczynił Papieżowi? Kogo on postanowił nad kościołem w Anglii? Jak Cranmer zapatrywał się na to? Dlaczego nie można obwiniać protestantyzmu za zło dokonane przez Henryka? Jakie były jego pokrewieństwa do protestantyzmu? Jak on przygotował warunki dla protestantyzmu?

(45) Co papież Paweł III uczynił odnośnie Henryka VIII? Co wstrzymywało papieża przez trzy lata w ogłoszeniu bulli? Jakie było zapatrywanie tego papieża, gdy on jeszcze był kardynałem względem ślubu Henryka? Jaka obłuda kryła się w bulli? Co było prawdziwą przyczyną wykładania go?

(46) Ile rozdziałów miała ta bulla? Jaka jest treść tej przedmowy? Jej trzech pierwszych rozdziałów? Jakie są główne kary wymienione w tej bulli?

(47) Co jest znamieną rzeczą tej bulli? Jakie cechy objawia papieństwo w tej bulli? Co samo czytanie jej powinno uczynić? Jak ta bulla musi być uważana przez papistów? Dlaczego? Co ona dowodzi o nowocześniejszych papieżach? Daj ilustrację, gdzie ją powtórzone, gdyby było praktycznie? Co Henryk uczynił względem tej bulli? Jak on odwetował i zabezpieczył siebie i kraj? Co Cranmer i jego koledzy uczynili z tą bullą? Jaki był skutek tego przez 15 lat? Co wtedy nastąpiło? Jak Marja postąpiła względem Rzymu i protestantom? Na jakie przezwisko ona sobie zasłużyła? Dlaczego? Co twierdziła o sobie? Na czym opierała swoje twierdzenie?

(48) Co jest misą pozafigurą Elijazafa? Jaką klasę religjonistów on szczególnie strofował? Za co najpierw? Zwłaszcza za czyjego panowania? Za jakie cztery przestępstwa strofował angielskich katolików? Za jakie cztery zła strofował papieża? Za jakie grzechy przez opuszczenie i popelnienie strofował szlachtę i pospolity lud w Anglii? Które klasy on strofował? Co przez to uczynił?

(49) Co nam dopomoże do zrozumienia czasy pozafigurą Elijazara? Jakie były główne zalety Elżbiety jako królowej i niewiasty? Jaki był stan religijny Anglii podczas jej wstąpienia na tron? Jak ona poczyniła sobie z tymi trudnościami? Które były najgłówniejsze akta, co zmieniły Anglię od papieństwa do Protestantyzmu? Jakie były skutki? Co ona uczyniła z klerem? Co prawo uczyniło, pozostawiło niezmiennym i co zakazało? Jaki był skutek względem prześladowania za czyjąc wiarę? Któremu kościołowi ona była przychylna? Jak był skutek jej postępowania? Jak długo ona panowała?

INTERESUJĄCY LIST

Paul S. L. Johnson,
1327 Snyder Ave.,
Philadelphia, Pa., U. S. A.

20/1-34

Drogi w Panu, Bracie Johnson! – Błogosławieństwo Ojcowskie niech będzie zawsze z Tobą.

Korzystając z okazji Zjazdu, który był w Warszawie w święta Narodzenia Pańskiego, urządziliśmy wykład o doktrynie Freytaka, zapraszając braci z innych zborów w celu przedyskutowania nauki tegoż.

Czyniąc to mieliśmy dobro wszystkich braci na celu, by w miłości naszej uprzystępnić im poznanie Prawdy, przez wielostronne oświetlenie tej sprawy. Jednak bardzo zostaliśmy zawiedzeni. Wielu przybyło jak na ciekawe widowisko, na którym można się ubawić, a zwolennicy p. Freytaka zachowali się poniżej krytyki. Zażądali, by br. Wiśniewski, przedstawiciel Freytaka, przemawiał półtorej godziny. Na tłumaczenie, że to jest niemożliwe, albowiem dysputa jest przemawianiem wielu osób z ograniczoną liczbą czasu a nie przemową półtorej godziny, zrobili brzydką awanturę, a niektórzy posunęli się aż do wymysłów i na tem się skończyło.

Ma się rozumieć oni uważali, że dlatego tylko tak się stało, że nauka Fraytaka jest tak wielkiem światłem, iż prawda Epifanii nie śmie nawet się z nim mierzyć!

Dwa tygodnie później był Zjazd w Łodzi i bracia urządzili ten sam wykład, jednak nie ogłosili dysputy, ponieważ im odradziłem, widząc ich niewłaściwe zachowanie się w Warszawie.

Jednak, gdy br. W. przyjechał do Łodzi tak począł trąbić o swoim zwycięstwie, które im się zdawało, że odniósł, że braci Epifanii to bardzo poirytowało i powiedzieli, że gdy przyjdą, damy im głos, ale aby nam nie robili awantur, wybierzemy milicję i niegrzecznych zmusimy do zachowania porządku.

Na zebranie zeszło się tak dużo ludzi, że baliśmy się, by się z nami podłoga nie zarwała. Obecnych obliczaliśmy na 700 osób, a wielu stało na schodach i podwórzu, nie mogąc wejść.

Przemowę moją tak jak w Warszawie streściłem do 3 punktów:..

1) Królestwo Boże nie może być pierwej ugruntowane jak na gruzach obecnych królestw. – 1 Król. 19:11,12; Izaj. 2:2.

Błogosławieństwa dla świata (usuniecie śmierci choroby, udzielenie dobrobytu ziemskiego itp., co obiecuje p. Frajtak, nie mogą przyjść pierwej, aż Chrystus – głowa i ciało przejdą za wtórą zasłonę. A ponieważ niektórzy członkowie Kościoła nie prędzej przejdą, jak przypuszczamy, poza wtórą zasłonę jak około 1958 roku, przeto cały Chrystus – głowa i ciało – jako Kapłan świata, jeszcze nie jest gotowy i nie może być mowy o błogosławieństwie dla ludzi. Albowiem figura Dnia Pojednania nas uczy, że Kapłan błogosławił lud po ofiarach Cielca i Kozła Pańskiego, po pokropieniu Ublagalni ich krwią i po oddaniu Kozła Azazela przeznaczonemu na to człowiekowi. Jeżeli do tej pory członkowie Kościoła są na tej ziemi, przeto krwią Kozła Pańskiego nie jest Ublagalnia pokropiona i praca z Kozłem Azazela jest nie skończoną; Kapłan znajduje się w szatach czci i chwały, przeto nie może być mowy o błogosławieniu przezeń ludu, gdyż błogosławieństwo udzielane było po skończeniu ofiar w szatach czci i chwały. Przeto błogosławieństwa obiecywane przez p. Freytaka są zwozdzeniem Szatana. 3 Moj. 16 oraz Cienie Przybytku – Dzień Pojednania.

2) Pismo uczy, że błogosławieństwo na świat przyjdzie przez Starożytnych Proroków i pomocniczą klasę, Światociących świętych Ps. 45:17; Ps. 72:3; Joel 2:28; Żyd. 11:35. Z tych, pierwsi nie zmarły chwastali a drudzy jeszcze do tego nie dorośli. Przeto nie może być mowy o błogosławieństwach restytucji. A więc błogosławieństwa

obiecywane przez p. Freytaka są zwodzeniem Szatana, by odwrócić ludzi od Prawdy i od prawdziwej drogi.

3) Pismo poucza, że pierwsi, którzy doznają łask restytucji, jest naród Izraelski. Z nimi wyłącznie Bóg zawrze Nowe Przymierze. Oni pierwsi otrzymają błogosławieństwo, a ci z ludzkości, którzy chcą stać się uczestnikami błogosławieństw Nowego Przymierza, muszą być wszczępieni w „oliwne drzewo” i stać się uczestnikami „tłustości korzenia” jego, czyli muszą być przyjęci przez naród Izraelski do ich społeczności, a dopiero wówczas, jako część tego narodu, mogą otrzymać błogosławieństwa i to pod warunkiem posłuszeństwa Boskiemu Prawu.

Ponieważ naród Izraelski do tej pory nie otrzymał tego błogosławieństwa a ma otrzymać dopiero po symbolicznym trzęsieniu ziemi, ogniu i ucisku Jakóbowym, a to stanie się po 1956 roku, przeto zakładane królestwo przez p. Freytaka i konstytucja tegoż jest mistyfikacją Szatana. Jan 4:22; Rzym. 1:16; Zachariasz 12:7,10; Jer. 31:4,8,9,24,27-33,36,37; Izaj. 40:12; Jer. 32:37-40; Dz. Ap. 7:37; Rzym. 11:1, 2, 11, 25-32; C. 331, 332, 338, 287, 288, 293 p. 2, 305, 311.

Po wykładzie zebrani uchwalili, by mówcy inni przemawiali po pół godziny. Po mnie przemawiał br. Wiśniewski, który ku mej ucieście, przyniósł nawet tomy Br. Russella, choć Freytak je odrzuca. Jednak, zamiast atakować me punkty, starał się je ominąć lub zbć żartem. Sprawy dnia pojedynania i ofiar ominął zupełnie, tłumacząc przejście żydów przez Jordan, co niema z tem nic wspólnego. Co do Nowego Przymierza, zawartego z Izraelem, to zbył to drwinami, że Bóg nie chciałby mieć nic do czynienia z takimi osobami jak są na „starówki” – dzielnicą żydowską w Łodzi. My jesteśmy żydami, którzy wierzymy i jako dowód cytuję z 3-go tomu str. 331 par. 1 “Zbawienie jest z Żydów czyli Izraelitów zachowujących zakon w tem znaczeniu, że Pan nasz, Zbawca przyszedł z tego rodzaju. A że błogosławieństwa są dane udawadniał tekstami, które były obietnicami dla Izraela, jeśli by zachował Zakon. Ale tego nie można stosować do obecnych ludzi – i ja podziwiałem, że on stanął do walki z takim drewnianem mieczem przeciw Prawdzie Epifanii. Poprosiłem o głos i wykazałem zebrany, że br. W. punktów mych przeciw Freytaku doktrynie nie tylko nie zbił, ale nawet nie atakował. Co do Izraela, to ja mówilem o Izraelitach,

którzy będą odrodzeni przez wiarę w Chrystusa, a nie o obecnym. Br. Wiśniewski ma zdolności zaciemniania prawdy i przeczytał Wam tylko 2 wiersze z tego paragrafu 3-go tomu a resztę opuścił, więc ja wam ją przeczytałem. „Zamiarem Pańskim jest, aby w przyszłej pracy restytucyjnej, cielesny Izrael, uleczony z zaślepienia, użyty był za pośrednika, przez którego strumień zbawienia wylewać się będzie na wszystkie narody ziemskie itd.” Tą cytata pobiłem go zupełnie.

Po mnie przemawiał br. Stachowiak, po tem br. W., ale już mię nie atakował, tylko br. Stachowiaka. Więc, gdy zabrałem głos, wykazałem, że ponieważ br. W. sprzeciwia się swoim argumentom, to znaczy, że uznaje, iż ja mam rację i że nauka p. Freytaka jest błędna. Po tem przemawiał jeszcze przewodniczący zboru łódzkiego, br. Radke i zebranie zakończyliśmy.

Bracia byli bardzo zadowoleni, że odbyła się dysputa, że miecz prawdy Epifanii połamał drewniany miecz p. Freytaka w rękę jego przedstawiciela.

Zastanawiałem się, czemu Pan tak pokierował, że w Warszawie nie można było dysputy, przeprowadzić, a w Łodzi została przeprowadzona. W końcu doszedłem do wniosku, że w Warszawie nauka Freytaka ma wielu przeciwników, a w Łodzi ich niema, natomiast jest tu centrum i wielu zwolenników; tu jest serce pracy jego.

W to serce Pan uderzył mieczem Epifanii i wierzę, że to będzie miało właściwy skutek. Bo gdyby on w Warszawie tak się ośmieszył, w Łodzi do walki by nie wystąpił, a tak był ufny i w Łodzi wystąpił i tu w swym gnieździe w oczach swych ufnych zwolenników, miecz Prawdy Epifanii błysnął zwycięsko, krusząc jego miecz drewniany i przenikając, aż do szpiku kości i myśli serdecznych jego zwolenników.

Niech będzie błogosławione Imię Pańskie za prawdę, którą nas oświecił, teraz i na wieki, Amen.

Drogi Bracie! Jeżeli brat uważa to za właściwe ogłosić dla wiadomości zbłąkanych w Ter. Pr. to dobrze.

Bracia na Zjeździe w Warszawie i Łodzi przysyłają Bratu, żonie i współpracownikom, wyrazy najlepszych uczuć.

Życząc bratu najlepszego, pozostaję w miłości bratniej służą W Panu,

C. Kasprzykowski

ZAWIADOMIENIE

W dniach 25, 26 i 27 maja odbędzie się polska i angielska konwencja w Detroit, Mich., w sali Gerrow, pn. 333 W. Grand River ulica. Początek konwencji polskiej o godz. 10-iej rano, dnia 26-go maja, a angielskiej o godz. 10-iej rano, 25 maja. Bliższych informacji udzieli w tym względzie br. C. J. Schmidt, 6534 Central Ave., Detroit, Mich.

Brat C. J. Schmidt odwiedzi braci w posłudze pielgrzymkiej w następujących miejscowościach: Michigan City, Ind., 16 maja; Chicago Heights, Ill, 17 i 13 maja; South Chicago, Ill, 19 maja; Chicago, Ill, 20 maja; Grand Rapids, Mich., 21 i 22 maja; White Cloud, Mich., 23 maja; Detroit, Mich., 25, 26 i 27 maja; Buffalo, N. Y., 9 i 10 czerwca; Niagara Falls, N. Y., 11 i 12 czerwca; Syracuse, N. Y., 13 i 14 czerwca; Schenectady, N. Y., 15 czerwca; Springfield, Mass., 16 Czerwca; Chicopee Mass., 17 czerwca; North Brookfield, Mass., 18 i 19 czerwca; Hartford, Conn., 20 i 21 czerwca; Newark, N. J., 23 i 24 czerwca; Merchantville, N. J., 25 czerwca; Philadelphia, Pa., 26 i 27 czerwca; Pittsburgh, Pa., 29 czerwca; Cleveland, O., 30 czerwca; Toledo, O., 1 lipca.

Ażeby ułatwić sprzedaż naszych broszur w Polsce, zniżamy cenę na takowe. Cenę broszury „O Piekło” zniżamy z 60 gr. na 40 gr., a broszury „Co Będzie Po Śmierci” z 90 gr. na 60 gr. Przy zakupnie na tuziny, ta pierwsza po 4 zł. za tuzin, a ta druga po 5 zł. za tuzin. W tych cenach są włączone i koszta przesyłki.

Według tego, jak było ogłoszone w poprzednim numerze, że życzeniem naszym byłoby, żeby nasi bracia w Polsce i polscy bracia we Francji podjęli specjalny wysiłek w pracy strzeleckiej i ochotniczej, używając do tej pracy naszej gazetki No. 1 „Gdzie Są Umarli?” tak długo, dopóki nie rozniosą tego numeru po całym mieście lub wiosce. W tym celu daliśmy nadrukować wielką ilość tej gazetki. Oprócz tej gazetki dajemy do druku, lecz mniejszą ilość czterech innych gazetek, a mianowicie: No. 2 „Żywot i Nieśmiertelność”, No. 3 „Co To Jest Dusza?”, No. 4 „Zmartwychwstanie Umarłych” i No. 5 „Spirytyzm jest Demonizmem”. Chcielibyśmy, ażeby te cztery ostatnio wymienione gazetki nie prędzej były rozdawane, aż bracia wpieryw pokryją daną okolicę numerem 1-szym. Dla tej przyczyny daliśmy nadrukować mniejszą ilość tych czterech numerów. No. 1 i 3 mogą być również użyte specjalnie dla osób, będących w żalobie po stracie krewnych, które należy wysyłać pocztą lub doręczać osobiście. Nazwiska i adresy takich osób można wyciągnąć z gazet. Wszystkie cztery numery mogą być od czasu do czasu podawane ludziom, którzy okazują zainteresowanie po przeczytaniu numeru 1-go. Rozdawnictwo gazetek może postępować w ten sposób: że gdy w danej okolicy zostanie rozdany No. 1, to dopiero wtenczas

może być rozdawany No. 3, a później No. 2, następnie No. 4, a na koniec No. 5-ty. Pomiędzy jednym a drugim rozdawnictwem powinno upłynąć około sześciu miesięcy czasu. Ze względu, że nie przyjedziemy w tym roku z pielgrzymką wizytą do Polski, dajemy w prezencie te gazetki braciom polskim, ufając, że przyjmą ten dar służby zamiast naszej wizyty. [Było kilka powodów, że przyjazd redaktora z pielgrzymką wizytą do Polski tego lata był wątpliwym, lecz gdy się dowiedział, że tak wiele konwencji ma być urządzonych blisko tego czasu, gdy miał przyjechać, szczególnie w Poznaniu, gdzie naznaczona konwencja wypadłaby tydzień przed jego przyjazdem, dlatego zaniechał myśli o przyjeździe do Polski tego lata. Mamy nadzieję, że bracia w przyszłości nie będą urządzali konwencji tak blisko tego czasu, w którym ich zwykle odwiedzamy.] Każdy zbor powinien mieć w zapasie tych pięć numerów gazetek do rozdawania interesującym. Prosimy nie rozdawać tych gazetek w takich okolicach, gdzie jest wiadomo, że ludzie nie umiają czytać. Ponieważ nie chcemy, ażeby była marnowana literatura, która kosztuje tak wiele pieniędzy, ale ażeby ją rozpowszechnić tak szeroko jak tylko możebnie i tak długo jak tylko będziemy mieli sposobność. Usilnie napominamy naszych braci w Polsce i we Francji, ażeby, jako wierni Gedeonicy spełniali ochotnie tę sposobność służby, jaką im Pan dał do spełnienia. A ponieważ dostarczamy tych gazetek darmo, ufamy, że tak zbory jak i jednostki, które będą zamawiały te gazetki, przyjdą chętnie z pomocą funduszowi Prawdy przez opłacanie kosztów przesyłki wysyłanych gazetek. Prosimy także, by nie rozdawać ich tam, gdzie już raz były rozdawane. Ma się rozumieć, iż rozpowszechnianie tych gazetek będzie zależeć od tego jak długo upłynie czasu przez rozpoczęciem się Armagedonu. Bardzo możliwe, że Armagedon przyjdzie zanim te pięć rozdawań po sześć miesięcy jedno od drugiego skończy się. Lecz czyńmy według możliwości póki mamy jeszcze sposobność. Ufamy, że bracia wybiorą sobie w każdym mieście dowódcę nad ochotnikami w rozdawaniu gazetek, który wyznaczy różne dzielnice dla braci biorących udział w tej pracy. Aby tak dowódca zapisywał sobie, które części miasta były obsługiwane, ażeby tam drugi raz nie chodzić. Ochotnicy niech pracują tylko w dla nich wyznaczonych dzielnicach przez ich dowódcę lub kapitana. Rzecz pewna, że bez dowódcy i trzymania rekordu, gazetki są zwykle rozdawane więcej niż raz w jednej okolicy a w niektórych wcale nie, a to jest marnowaniem czasu i pieniędzy Pańskich, czego powinniśmy się wystrzeżać.

A zatem wstańcie wierni Gedeonicy, bijąc pozafiguralnego Zebę i Salmana od biodr aż do goleni! Niechaj wam Bóg błogosławi w tym dobrym boju!

TERAŻNIEJSZA PRAWDA I ZWIASTUN CHRYSZTUSOWEJ EPIFANJI PAUL S. L. JOHNSON, Wydawca i Redaktor.

Będąc wolnym od sekt, partii, organizacji i wyznań ludzkich, ale przywiązany do Boga, tak jak wyrozumiewa Jego Słowo. Pismo to wydawane jest dla obrony Prawdy Parousji udzielonej od Pana przez „wiernego sługę”, jako podstawy dla dalszego rozwijania Prawdy: dla obrony zarządzeń, czarteru i testamentu, udzielonych od Pana przez „wiernego sługę”, jako rzeczy wiążące kontrolujące Korporację i Stowarzyszenia między ludem Prawdy i dla głoszenia i obrony rozwijającej się Prawdy Epifanii, jako pokarmu na czas słuszny dla Pańskiego ludu wszystkich klas i oddziałów, tak jak upodoba się Panu udzielić.

Dla bezpieczeństwa pieniądze zasylać należy ze Sianów Zjednoczony ca przekazami ekspresowymi, bankowymi i pocztowymi. Z poza granicy St. Zjednoczonych tylko przekazami bankowymi.

Przy zmianie adresu prosimy nadesłać jak stary tak i nowy adres. Prosimy dać pełny adres u góry każdego listu. Kopia „Terażniejszej Prawdy” będzie wysłana darmo, tak dla proszących o to, jak i dla innych osób, jeżeli ich adresy nam będą wysłane. „Terażniejsza Prawda” jest wysyłana biednym Pańskim na tych samych warunkach jak za czasów br. Russella. Odnowienie prenumeraty jest podane na owijaczce każdego wysłanego egzemplarza.

Roczna prenumerata \$1.00 (5 zł.); pojedyncza kopia 25c (1 zł.)